

Czym są
dla nas
andrzejkowe
wróżby

Ten, co

JUTRO!

Ojczyźnie
służy



Julia
Roberts
zeznaje...

JEST ROBOTA!
Giełda pracy

Staraliśmy się utrzymać naszą rubrykę, choć malejąca liczba ofert pracodawców, przy ogromie zgłoszeń osób poszukujących jakiegokolwiek pracy stawia jej sens pod coraz większym znakiem zapytania. Jeszcze raz zatem apel do pracodawców – skorzystajcie z naszej oferty bezpłatnego zamieszczania swoich ofert. W druku ukażą się w dzień po ogłoszeniu.

Przyjmę prowadzenie ksiąg podatkowych lub inne prace biurowe. Tel. 22-60-66.

Stusarz, spawacz gazowy elektryczny poszukuje pracy. Cz. ul. Michałowskiego 28/56 lub tel. grzeźnościowy 22-08-15.

Technik samochodowy pojeżdża każdą pracę. Tel. 402-73.

Mechanik-kierowca, prawo jazdy kat. B i C poszukuje pracy. Szczekociny ul. FJN 1a/7.

Nie mamy szans stać się drugą Japonią, ale do Turcji już nam niedaleko. Wzorem tego kraju, większość polskich miast zamienia się w wielkie targowiska. Częstochowa nie pozostaje w tyle. Mamy najstarsze „Zawodzie”, popularne „Wały”, nowe większe targowiska przy Promenadzie i ul. Janikowskiego, kilka pomniejszych zielonikowskich... A w kolejce na zatwierdzenie czekają kolejne bazy.

Na wniosek „Solidarności” Rolników Indywidual-

Prawie 50 tysięcy bezrobotnych

Wczoraj, co prawda w niepełnym składzie, obradowała po raz kolejny Wojewódzka Rada Zatrudnienia. Zebranych zapoznano z aktualną sytuacją na rynku pracy województwa, gdzie (wg stanu z połowy listopada) bez pracy pozostają 45.622 osoby. Tylko w porównaniu z końcem października liczba zarejestrowanych bezrobotnych wzrosła o 2,2 proc., by w skali całego województwa osiągnąć 12 proc. w stosunku do ogółu czynnych zawodowo.

WRZ zapoznała się także z wytycznymi w sprawie zasad udzielania pomocy finansowej ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz z informacją o stanie organizacji biur pracy w województwie częstochowskim. Uznano, iż 132 osoby zatrudnione w rejonowych biurach pracy nie potrafią w należyty sposób obsługiwać przybywającej wciąż rzeszy bezrobotnych. W tej sytuacji, biorąc pod uwagę stan organizacyjny biur pracy i przewidywaną w niedalekiej przyszłości sytuację na rynku pracy, WRZ wystąpiła do wojewody częstochowskiego z wnioskiem o poprawę warunków lokalowych i wyposażenia biur pracy, a także o zabezpieczenie pieniędzy na funkcjonowanie biur w 1992 roku. Do ministerstwa skierowano wniosek o zwiększenie puli na aktywne formy łagodzenia skutków bezrobocia, zaliczenie rejonu Olesno, a przynajmniej gminy Praszka, do terenów zagrożonych wysokim bezrobociem, umożliwienie bezrobotnym podejmowanie pracy za granicą na podstawie umów międzynarodowych oraz przekazanie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na tworzenie miejsc pracy dla inwalidów.

Bezrobocie w regionie rośnie. Niestety, spoczywający na barkach administracji państwowej obowiązek obsługi poszukujących pracy nie nadąża za wynikającymi stąd potrzebami.

Jan Szwarz

Jan Szwarz

ZUS oblicza Komu ująć, komu dodać

W Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych trwa akcja rewaloryzacji świadczeń. Nie wiadomo

jeszcze dokładnie, ile osób straci, ale z pobieżnych rachunków wynika, że będzie to spora grupa emery-

tów. I to wcale nie krezusów, bo tylko jednostki pobierają świadczenia przekraczające kwotę 5 milionów.

Do końca tego roku wszyscy renciści i emeryci otrzymają swoje świadczenie w normalnej wysokości. Dopiero potem okaże się kto zyskał, kto stracił (z wyrównaniem od 1 grudnia).

Kwotą graniczną, stanowiącą gwarancję dla najniżej uposażonych przed obniżaniem się ich poziomu życia, będzie 800 tys. zł. W żadnym jednak razie nie należy traktować tej kwoty, jako najniższe świadczenie emerytalne.

(E.P.)

POLACY - ŻYDZI Sponsor, rabin, ambasador

Przy pełnej sali rozpoczęła się wczoraj w WSP „Międzynarodowa Sesja Naukowa POLACY - ŻYDZI: Bogactwo wspólnego dziedzictwa - odbudowa pamięci”.

W czasie części oficjalnej głos zabrali między innymi ambasador Izraela Miron Gordon, rabin Polski Inhas Menal Joskowicz oraz sponsor sesji i prezes Fundacji Ochrony Zabytków i Pomocy Artystom Janusz Baranowski, którego fundacja zajmuje się pozostałościami kultury żydowskiej na terenie województwa.

Ambasador Gordon wspominał, że przez kilka lat pracował jako nauczyciel i dużą przyjemność sprawia mu fakt, że sesję zorganizowało właśnie WSP. Miron Gordon przypomniał też swój list otwarty do polskich nauczycieli i przytoczył jedną z odpowiedzi na ten list, otrzymaną od „wieloletniej nauczycielki”.

Osoba ta, wyrażając się z całym szacunkiem o ambasadorze, proponuje opuszczenie przez „izraelitów wszystkich stołków rządowych, niekarmienie Polaków literaturą produkowaną przez samobójców Kosińskich oraz opuszczenie Polski przez wszystkich obywateli pochodzenia żydowskiego. Dodać należy, że nauczycielka ocenia liczbę osób kwalifikujących się do repatriacji na kilkaset tysięcy. Ambasador pozostawił list bez komentarza.

Rabin Joskowicz w oficjalnym wystąpieniu ograniczył się do zacytowania po hebrajsku kilku wersów z psalmy Dawida będących błogosławieństwem dla uczestników sesji.

Po wystąpieniach oficjalnych rozpoczęła się część merytoryczna, kontynuowana dzisiaj. (iga-zab.)

nych przewidywane jest utworzenie nowego targowiska w rejonie Rynku Wielu-

czo-Drzewna zamierzająca uruchomić targowisko przy ulicy 16 Stycznia. Do rozpoczęcia funkcjonowania przystępuje się również plac targowy u zbiegu ul. Pułaskiego i Sobieskiego. Wielkim szyldem „Bazar” opatrzone już jeden z placów przy ulicy Krakowskiej.

Jak tak dalej pójdzie to już nie osiedle, ale każdy blok w mieście będzie miał swoje targowisko. Na ten cel proponujemy przeznaczyć place zabaw, bo i tak bawią one tylko w nazwie.

(E.P.)

Wykorzystana gmina

Gmina Ciasna to teren, na którym komunalizacja została już prawie zakończona. Właśnie tam udał się w miniony wtorek wojewoda częstochowski Jerzy Guła, zaproszony przez wójta - Małgorzatę Matejczyk.

Rozmawiano o złożach surowców ceramicznych w Patoce i stawach rybnych w gminie. Zasoby są eksploatowane przez przedsiębiorstwa, mające swoje siedziby na terenie innych województw. Władze gminy uważają, że gospodarka prowadzona przez „obce” przedsiębiorstwa na jej terenie jest zła i domagają się uregulowania kwestii własności w obu przypadkach.

Ustalono, że wojewoda podejmie starania, aby gmina mogła korzystać ze swoich zasobów i aby rozstrzygnięcie spraw własności trwało jak najkrócej.

(pawi)

Dwa dni dla ekologii

28 i 29 listopada w sali Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się spotkanie o tematyce ekologicznej.

W pierwszym dniu omawiane będą ogólne problemy ochrony środowiska w naszym województwie, w drugim, szczególną uwagę cieszyć się będą wody powierzchniowe i ich stan. Przewidywana jest także prezentacja małych oczyszczalni ścieków przez dwie firmy zainteresowane umieszczeniem ich na terenie naszego regionu.

(zab)

Rabusie w więzieniach

Nowe okoliczności w śledztwie w sprawie napadu na inkasenta

Przypomnijmy, że trzech podejrzanych o napad na inkasenta na ul. Tuwima w Częstochowie, jaki miał miejsce 6 listopada, zostało już osadzonych w areszcie. Ze zrabowanych 82 milionów złotych odzyskano jednak tylko nieco ponad milion oraz dwa egzemplarze broni gazowej kupionej przez rabusiów. Jak się dowiadujemy, we wtorek, 26 listopada prokurator zastosował areszt wobec czwartego podejrzanego o udział w napadzie. Dwudziestopięcioletni Marian Ł. został zatrzymany pod zarzutem udzielenia informacji jednemu z bezpośrednich uczestników „skoku”. Wydzielona mu przez napastników „działka” wyniosła 10 mln zł, a zapłacono ją z pieniędzy uzyskanych z napadu. Śledztwo trwa.

(mp)



Częstochowa straganowa

skiego (w sąsiedztwie straży i Izby Wyrzeźwieni).

O zgodę na podobną działalność handlową zabiega Spółdzielnia Rzemieślni-

Na specjalne życzenie publiczności!
To znowu my
„Czerwone Gitary”

i zaproszeni goście!

Radom 11 grudnia, godz. 17.30 i 20.00 w hali Broni. Bilety do nabycia: hala Broni - „Orbis”, cena 50.000 zł.

W Senacie Udało się wybrać...

W środę, w drugim dniu posiedzenia Senatu inaugurującego jego drugą kadencję, udało się izbie w piątej turze głosowania wybrać swego trzeciego wicemarszałka. Jest nim sen. **Andrzej Czapski** z Klubu Liberalno-Demokratycznego. Ponadto wicemarszałkami Senatu są: sen. **Alija Grzeskowiak** (PC) i sen. **Józef Ślisz** (PL). Przewodnicząc Państwowej Komisji Wyborczej Andrzej Zoll przedstawił wnioski do przyszłego prawa wyborczego.

Jak wynika z oceny PKW, jednoznacznie uregulowa-

nia wymagają prawa wyborcze. Potrzebna będzie odrębna ordynacja wyborcza do Senatu. Tryb rejestracji kandydatów, którego podstawą jest poparcie wyborców w formie podpisów, wymaga zastąpienia trybem bardziej zobiektywizowanym. Zdaniem PKW prawo wyborcze w sposób trudny do zrozumienia wyłączało dostęp niektórych komitetów wyborczych do środków przekazu. Profesor zapowiedział, że PKW przystąpi w najbliższym czasie do przygotowania wariantowych projektów nowego prawa wyborczego.

Sprawozdanie PKW z wyborów do Senatu będzie rozpatrzone przez komisję nadzwyczajną, którą powołał tego dnia Senat pod przewodnictwem sen. **Waleriana Piotrowskiego**. W tajnym głosowaniu Senat wybrał 6 sekretarzy spośród najmłodszych wiekiem senatorów.

Senat postanowił wprowadzić do swego regulaminu zmianę, która umożliwi wprowadzenie do Konwentu Seniorów przedstawicieli mniejszych klubów senackich. Minimum liczebności klubu, który może być reprezentowany w konwencie, obniżono z 11 do 7 senatorów.

Dopiero w środę – na wniosek sen. **Zofii Kuratowskiej** (UD) – odczytano w Senacie list prezydenta w sprawie dymisji rządu przekazany marszałkowi Senatu we wtorek.

Czternasty rozejm

Mimo rozejmu, armia jugosłowiańska ostrzeliwała przez całą noc i w środę rano Osijek, stolicę Sławonii. Walki zablokowały główną autostradę jugosłowiańską, prowadzącą z Zagrzebia do Belgradu. Wydaje się jednak, że w innych rejonach zawieszenie broni jest przestrzegane.

Chorwackie ministerstwo obrony podało, że ostrzał Osijeku skończył się o ósmej rano. Jednak atak artyleryjski na Podravska Slatinę i pobliskie miejscowości sprawił, że zablokowana została autostrada łącząca wschodnią Sławonię z resztą Chorwacji na zachodzie.

Mimo sporadycznych walk wydaje się, że czternasty z kolei rozejm, wynegocjowany w sobotę w Genewie dzięki pośrednictwu wysłannika ONZ Cyrusa Vance'a, jest w zasadzie respektowany.

Zgodnie z warunkami rozejmu armia jugosłowiańska wycofała żołnierzy i sprzęt z Szibenika, Zadaru i Splitu nad Adriatykiem, a także z koszar pod Zagrzebiem i bazy rakietowej w Sisaku.

Ruch wojsk federalnych wokół Osijeku, rejestrowany od czasu upadku Vukovaru, jest przyjmowany przez Chorwatów jako próba okrażenia i nowej ofensywy w Sławonii, mającej na celu wypędzenie ludności chorwackiej z tego regionu. Przedstawiciele władz chorwackich uważają, że armia specjalnie pozostawiła pewną lukę w okrażeniu Osijeku, pozwalając mieszkańcom na ucieczkę.

Komuniści przenikają

Obradujący 27 bm. w Krakowie Zarząd Krajowy Polskiej Partii Zielonych uznał, że dezintegracja struktur oraz utrata tożsamości ideowej PPZ spowodowane są przenikaniem do niektórych grup tej partii byłych działaczy komunistycznych.

Rzecznik krajowy PPZ – **Zygmunt Fura** stwierdził, iż „podejmują oni pod szyldem PPZ próby realizacji własnych ambicji politycznych z zachowaniem dawniej wyznawanej ideologii i przy zastosowaniu tych samych, co kiedyś, metod partyjnego komenderowania”.

W związku z tą sytuacją Zarząd Krajowy PPZ postanowił zwołać na 7 grudnia w Warszawie kongres organizacyjny polskich „zielonych”. Wykluczył jednocześnie z szeregu PPZ rzecznika regionu górnolaskiego – **Andrzeja Sochańskiego** oraz zawiesił w czynnościach władze tego regionu, które – jak oceniono – od kilku miesięcy podejmowały incjatywy zmierzające do rozbicia PPZ.

Prezydent Lech Wałęsa przedstawi w piątek, 29 bm. Konwentowi Seniorów własny projekt „małej Konstytucji”, opracowany przez jego Biuro Prawne. Poinformował o tym w środę dziennikarzy rzecznik prasowy prezydenta **Andrzej Drzycimski**, komentując dwudniowe spotkanie **Lecha Wałęsy** z marszałkiem Sejmu **Wiesławem Chrzanowskim** oraz premierem **Janem Krzysztofem Bieleckim**.

Składający się z marszałka i wicemarszałków Sejmu oraz przewodniczących klubów poselskich konwent omówi najpilniejsze sprawy, a przede wszystkim rozpatrzy projekt inicjatywy ustawodawczej prezydenta. Według rzecznika – projekt „małej Konstytucji” zakłada wzmocnienie władzy wykonawczej.

Odpowiadając na pytanie dziennikarzy, czy na wznowio-

i czeka aż miasto opustoszeje, by przypuścić nowy atak.

W apelu opublikowanym w prasie lokalnej, władze chorwackie wzywają ludzi „zwłaszcza w Sławonii i Zadarze”, by nie opuszczali swych domostw, bo ułatwi to wrogowi zadanie. Celem Belgradu jest bowiem doprowadzenie do ucieczki Chorwatów z tych terenów, by móc je potem przedstawić jako zamieszkałe w większości przez Serbów.

Wg oficjalnych danych chorwackich, z rejonu walk uciekło już pół miliona osób, czyli 10 proc. ludności republiki.

Tymczasem w Nowym Jorku Rada Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych głosowała w sprawie wysłania sił pokojowych do Jugosławii. Serbia i Chorwacja zgodziły się na rozmieszczenie „błękitnych hełmów” w Jugosławii, lecz ONZ postawiła warunek, że najpierw muszą być wstrzymane walki.

Rakowski nie życzy sobie kontaktów z prasą

Środowa „Gazeta Wyborcza” podała, iż „nie wszystkie pieniądze, które Rakowski

„Amnesty International”: „W Rosji nie ma więźniów politycznych”

W ciągu minionych 5 lat sytuacja w dziedzinie praw człowieka w Związku Radzieckim „ radykalnie się poprawiła” – oceniła w wywiadzie radiowym **Hanna Dietrich**, przedstawicielka niemieckiej filii międzynarodowej organizacji broniącej praw człowieka „Amnesty International”.

Zdaniem pani Dietrich, dzięki głośności i pierestrojce nastąpiła fala zwolnień osób skazanych z przyczyn politycznych. O Rosji można powiedzieć – oświadczyła – że tam w ogóle nie ma już więźniów politycznych.

Według Dietrich, w ciągu minionych lat znacznie poprawiły się warunki działalności „Amnesty International” w Związku Radzieckim.

Rząd jeszcze obraduje

Wczoraj w południe rozpoczęło się posiedzenie Rady Ministrów. Najważniejsze punkty porządku obrad to rozpatrzenie projektu raportu o stanie państwa oraz założeń przyszłorocznej polityki gospodarczo-społecznej.

W Związku Radzieckim. Ostatnio otwarto w Moskwie biuro tej organizacji, a jej przedstawiciele mają dostęp do ministerstw, utrzymują kontakty z prawnikami i instytucjami broniącymi prawa. W 1986 r. – powiedziała Dietrich – coś takiego było w ogóle nie do pomyślenia.

Według Dietrich, w ostatnich miesiącach „Amnesty International” nie musiała zajmować się żadnym przypadkiem przetrzymywania inaczej myślących w szpitalach psychiatrycznych. Nie oznacza to jednak – dodała – że w tym ogromnym kraju nie ma już teraz w ogóle przypadków nieuzasadnionego umieszczania ludzi w placówkach psychiatrycznych.

W dalszej kolejności rząd zajął się projektami uchwał w sprawie przyznania środków na wydatki związane z przeprowadzeniem wyborów do Sejmu i Senatu oraz w sprawie przyznania dodatkowych środków na sfinansowanie składki z tytułu przynależności Polski do Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Rada Ministrów zapozna się również z informacją nt. stanu prac legislacyjnych w zakresie prywatyzacji zasobów mieszkaniowych.

Wałęsa przyjął marszałka Sejmu i premiera

Sytuacja polityczna w kraju była w środę tematem porannego spotkania prezydenta **Lecha Wałęsy** z marszałkiem Sejmu **Wiesławem Chrzanowskim** i premierem **Janem Krzysztofem Bieleckim**.

Jak powiedział po tym spotkaniu dziennikarzom rzecznik prasowy **Lecha Wałęsy**, **Andrzej Drzycimski**, prezydent wyraził wielką troskę o sprawne funkcjonowanie władzy wykonawczej. W piątek – według informacji rzecznika – odbędzie się spotkanie prezydenta z Konwentem Seniorów, w celu omówienia inicjatywy prezydenta przedstawienia Sejmowi projektu „małej Konstytucji”.

Osetia Południowa wzywa oddziały radzieckie do pozostania w republice
Osetia Południowa wzywa w środę oddziały radzieckie, by pozostały w tym regionie, mimo że Gruzja zażądała ich wycofania. powiedział rzecznik oddziałów radzieckich w Chcinwali **Boris Cziczijew**.

Zdaniem Cziczijewa, odwócenie przez Gruzję stanu wyjątkowego w Osetii Południowej było próbą „zniesienia podstaw prawnych dla obecności oddziałów radzieckich MSW, które mogą być wysłane wyłącznie do stref, w których obowiązują stan wyjątkowy”.

Mieszkańcy Osetii Południowej uważają, że oddziały radzieckie chronią ich przed gruzińską agresją. Natomiast gruziński prezydent **Zwiad Gamsachurdia** wielokrotnie oskarżał radzieckie jednostki o branie strony południowoosetyskiej.



skich separatystów i ostrzeliwaniu miejscowości gruzińskich.

Szwedzkie obawia się nowego przewrotu

Eduard Szewarnadze, który po raz drugi jest radzieckim ministrem spraw zagranicznych, stwierdził w środę, że obawia się kolejnej próby przewrotu zorganizowanego przez twardogłowych – poinformowała agencja Kyodo.

Szewarnadze powiedział agencji Kyodo i grupie japońskich biznesmenów, którzy odwiedzili Moskwę, że nie usunięto sił odpowiedzialnych za podjętą w sierpniu próbę przewrotu i mogą one dokonać kolejnej próby.

„Wiele sił reakcyjnych oddanych odrodzeniu ustroju totalitarnego przetrwało nieudany przewrót i następny zamach stanu i bunt mogą uderzyć w Związek” – powiedział Szewarnadze.

Moskwa przekazała plany pół minowych w Afganistanie

ZSRR przekazał władzom w Kabul mapy pół minowych założonych w Afganistanie przez Armię Radziecką w czasie interwencji w latach 80. Źródła oficjalne w Kabul twierdzą, że jest to kolejny krok mający umożliwić Moskwie odcięcie się od kwestii afgańskiej i skutków wojny domowej, w której interwencyjne siły radzieckie i strona afgańska położyły ponad 10 milionów min. Mapy pół minowych mają ułatwić operację rozminowywania kraju prowadzoną przy pomocy funduszy i ekspertów ONZ.

Izrael prosi o odroczenie negocjacji

Rząd izraelski postanowił w środę, że weźmie udział w dwustronnych rokowaniach z państwami arabskimi, ale poprosił USA o przesunięcie daty tych rokowań na 9 grudnia (James Baker w zaproszeniach rozesłanych do stron zainteresowanych proponował 4 grudnia br.). Izraelczycy motywują swą prośbę tym, że potrzebują więcej czasu na przygotowanie się do rokowań.

Kohl: uznanie Słowenii i Chorwacji może jeszcze przed świętami

Kancelarz RFN **Helmut Kohl** oświadczył w środę, że niemiecki rząd federalny zamierza uznać Chorwację i Słowenię jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

Bonn zdecydował się na ten krok, nawet jeśli zgodzą się na to nie wszystkie państwa członkowskie EWG – stwierdził Kohl podczas debaty w Bundestagu.

Mam nadzieję – dodał – że większość państw Wspólnoty Europejskiej uzna dyplomatycznie te jugosłowiańskie republiki, które chcą niezależności. Rozwiązanie tego problemu nie należy odkładać w nieskończoność.

Kohl wyraził nadzieję, że państwa EWG ogłoszą uznanie republik jugosłowiańskich w okresie międzywojennym na początku grudnia sesji Rady Europejskiej w Maastricht, a świętami Bożego Narodzenia.

(ART)

Według prezydenta

nym 5 grudnia posiedzeniu Sejmu będzie rozpatrywana dymisja rządu, rzecznik powiedział, że „zależy to od izby”. „Złożony został odpowiedni wniosek i jest to sprawa otwarta” – mówił. Zwrócił on uwagę, że prezydent wyraźnie podkreślał potrzebę tworzenia i sprawnego funkcjonowania demokracji, w której istnieją pewne prawa i reguły nie dające się pominąć: „Jeśli życzeniem i zamiarem rządu było złożenie dymisji nie można tworzyć wrażenia, że prezydent chce w jakikolwiek sposób wpłynąć na rząd, aby wycofał on – w tej sytuacji i w tym momencie – swoją dymisję” – powiedział rzecznik.

A. Drzycimski nie wykluczył możliwości przedstawienia przez prezydenta kandydata na premiera 5 grudnia zastrzegając się jednak, że „sprawy nie należy przyspieszać”. Powiedział też, że nazwiska kandydata należy spodziewać się „w momencie, kiedy będzie ustalony szerszy zakres funkcjonowania koalicji, jak również układów programowych, które są dyskutowane i rozważane. Wydaje się, że sprawa ta nabiera coraz większego rozmachu i świadczą, iż program ewentualnego zaplecza dla rządu coraz bardziej się stabilizuje i zmierza do wypracowania wspólnej płaszczyzny działania”.

„Po głosowaniach w Sejmie i Senacie koalicja „pięciu” wykazała, że dysponuje większością w parlamencie” – mówił rzecznik. Zwrócił jednak uwagę, że „potrzeba nowej zmiany wymaga szerszego zaplecza niż zwykłej większości”. Zamiast „piątki” – zdaniem rzecznika – może to być np. „szóstka” czy „siódemka”. Mogą o tym zdecydować – dodał – parlamentarne dyskusje i międzypartyjne rozmowy. Dotychczasowy ich przebieg i odpowiedzialność za kraj jaką wykazują poszczególne grupy w parlamencie są „opтимistycznym akcentem”.

Wyjaśniając użyte przez siebie po poniedziałkowym gło-

waniu na marszałka Sejmu wyrażenie o „potrzebie zachowania równowagi politycznej” A. Drzycimski powiedział, że „oznacza to, że wszystkie siły, ogrywające polityczną rolę w wyborach muszą znaleźć dla siebie miejsce. Żadna z nich – mówił – nie powinna czuć się przegrana. Chodzi o to, żeby wszyscy, którzy chcą funkcjonować, uczestniczyć w życiu kraju i ponosić odpowiedzialność za jego reformowanie znajdowali możliwości i gwarancje działania”.

Zdaniem rzecznika o kierunku, w jakim Polska będzie się rozwijać, zadecyduje program prywatyzacji. „Jeśli problem ten nie zostanie rozwiązany, społeczeństwo nie zrozumie wysiłku podjętego w ostatnim czasie”.

Bez prywatyzacji „nasz konieczny skok do przodu, nie pociągając za sobą społeczeństwa, reformy staną w miejscu” – dodał A. Drzycimski.



Prokuratura planuje uzupełniające czynności procesowe w sprawie Przemysła

Po zwrocie z sądu akt sprawy o spowodowanie śmierci **Grzegorza Przemysła**, zaznając się z nimi prokurator wyznaczył do dalszego prowadzenia tej sprawy – poinformowała 27 bm. prok. **Grażyna Taładaj** z Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie. Planowane są uzupełniające czynności procesowe wynikające ze wskazań sądu.

Ustawa emerytalna ma pierwszeństwo w Trybunale Konstytucyjnym

Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego uznali absolutny priorytet skarg na zgodność z Konstytucją RP ustawy walowej 17 października br. ustawy emerytalnej – poinformował 27 bm. rzecznik trybunału **Adam Jankiewicz**.

Na śródomowym posiedzeniu trybunału powołano zespół biegłych, który przewodził prof. **Kazimierz Działoch**. Termin następnego posiedzenia ustalono na 4 grudnia. Prace będą prowadzone intensywnie, lecz trudno – zdaniem rzecznika – określić termin ich zakończenia.

„Ze względu na wagę sprawy można się tego spodziewać nawet w przyszłym miesiącu” – stwierdził Jankiewicz, ale dodał, że terminu tego w żadnym przypadku nie należy traktować jako zobowiązujący.

Rozmowy z General Motors – na początku grudnia

W pierwszych dniach grudnia powinny nastąpić w Warszawie kolejne rozmowy przedstawicieli rządu i General Motors w sprawie utworzenia z FSO spółki mieszanej (joint venture). Rozmowy te planowane były w obecnym tygodniu, niestety, z przyczyn technicznych nie mogły dojść do skutku – powiedział szef międzyresortowego zespołu ds. negocjacji z zagranicznymi partnerami nt. motoryzacji osobowej, **Zbigniew Piotrowski**.

Wysokie cła

Prawdopodobnie od 1 marca 1992 r. obowiązować będą 35-proc. stawki celne na importowane do Polski samochody. Jest to wynik negocjacji z EWG, nt. tzw. pakietu samochodowego. Jak stwierdził 27 bm. wiceminister współpracy gospodarczej z zagranicą **Andrzej Olechowski** – takie cło ma obowiązywać do 1 stycznia 1994 r., a następnie będzie stopniowo redukowane.

(ART)

Bubla - PIH-em

nie tylko bubla. Państwowa Inspekcja Handlowa zajmuje się kontrolą nad handlem, uszczelnia, producentami żywności. Wykonuje zadania Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zlecenia wojewódzkich oraz reaguje na skargi ludności.

Krótką statystyką. W roku 1989 skarg było 59, w 1990 – 82, w 1991 – już 82. Tendencja rosnąca po zachyśnięciu się ogólnym rynkiem. W tym roku jednak w większości interwencji były pozytywne – to znaczy korzystne dla klienta.

Wbrew ogólnie przyjętej zasadzie „nasz klient – nasz pan” inspektorzy handlowcy z reguły nie chcą przyjmować reklamacji. PIH uważa, że jest ostatnią instancją mogącą bronić klienta.

W zgłaszanych skargach dotyczących artykułów przemysłowych interwencje odbywają się na drodze mediacji. Takie postępowanie wpływa korzystnie na to, by sprzedawca pozytywnie rozpatrzył skargę klienta.

PIH-owcy mają w swych szeregach rzeczoznawców, którzy wydają opinię czy skarga jest zasadniona czy też nie. Następny etap to wizyta inspektora w placówce handlowej, przedstawienie zarzutów i...

tutaj albo sprzedawca uwzględni, albo też nie. Rola PIH kończy się na tym etapie. Jeśli handlowiec nie uwzględni reklamacji pozostaje droga sądowa. Nie przy zakupie butów o wartości 100 tys. zł wszczęcie postępowania sądowego z powodu odpadnięcia cholewki... powiedzmy byłoby dziwne. I mało ekonomiczne.

Klienci odchodzą z kwitkiem, a towar bubel wyrzucają do kosza.

Wyjściem z sytuacji byłoby sądy polubowne, gdzie orzecznictwem zajmowałby się społeczniczy. Nad taką ewentualnością zastanawiano się na naradzie inspektorów okręgowych w Wiśle z min. Niepokólczycką. Najprawdopodobniej pierwszy sąd powstanie w Bielsku-Białej. Sądy polubowne wymagają jednak nakładów. Możemy być pewni, że zbyt szybko nie powstaną na terenie naszego województwa.

Przypomnijmy, że PIH jest jednostką budżetową, nie ma więc środków na rozszerzenie działalności.

PIH zajmuje się także kontrolą placówek handlujących żywnością. Najwięcej problemu sprawiają atesty żywności. Gdy ich brak, PIH wycofuje towar z handlu. Następny problem to coraz częściej spotykana przeterminowana żywność. Handlowcy na siłę pragną pozbyć się towaru. W takich przypadkach sprawy trafiają do kolegium ds. wykroczeń.

W naszym kraju powszechne było kiedyś chamstwo sprzedawców. I w przypadku zaob-

Sprzedawcy z „nysek”, „żuków” są praktycznie nieuchwytni. A sprzedają wszystko...

Tak więc praca PIH-owców nie należy do najprzyjemniejszych. Handlowcy bowiem – jak powiedział „Dziennikowi...” kierownik częstochowskiego oddziału PIH, **A. Lewandowski**, robią wszystko, by utrudnić nam pracę.

A właściwie niepotrzebnie. Kary wymierzane bowiem przez kolegium nie mogą przekraczać miliona złotych. No i oczywiście, 200-tysięczne mandaty. Cóż znaczą te sumy przy wielomilionowych obrotach?

Można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że obecna



Fot. M. GRYK

serwowania takiej postawy można się zwrócić o pomoc do PIH. Cóż, PIH może tylko przeprowadzić tzw. działalność instruktażową.

Przestrzeganie godzin otwarcia placówek, wywieszanie cen, jadalospisu oraz tabliczek informujących o szkodliwości spożycia napojów alkoholowych to także sprawy, nad którymi PIH sprawuje kontrolę.

Najważniejszym problemem dla PIH stał się handel obwoźny.

działalność PIH ograniczona jest ze wszystkich stron. I tak środki finansowe, brak unormowań prawnych dostosowanych do nowej sytuacji rynkowej.

Czy choćby limit 500-kilometrów do przejechania samochodem służbowym przez inspektora PIH w ciągu miesiąca. W przypadku Częstochowy – także niefortunna zmiana lokalizacji ze śródmieścia na peryferie miasta (ul. Faradaya).

Wydawało się niedawno, że instytucje budżetowe jakoś dotrą do końca roku kalendarzowego, a zaraz po nowym roku sygnalizują się pieniądze na szkoły, szpitale i placówki upowszechniania kultury. Wbrew nadziejom nie skończyło się jednak na dwukrotnej korekcie budżetowej w tym roku, teraz mamy trzecią i po raz kolejny ogłoszono konieczność drastycznego oszczędzania. W efekcie państwowych pieniędzy wystarczy z trudem na płace dla nauczycieli, lekarzy i aktorów. Wielu ludzi z wyższym wykształceniem kierunkowym, po kilkunastu latach podnoszenia swo-

ich praktycznych kwalifikacji, dziś zarabiają ledwie na poziomie średniej płacy krajowej, nie mając szans na podwyżki w nieodległej przyszłości odepdnie do innych zajęć.

Oczywiście, można z pewnych spraw zrezygnować. Jeśli przestanie funkcjonować częstochowski teatr, strata niewielu będzie kula w oczy. Dyrektor Ryszard Krzyszycha liczbę widzów w sezonie porachował na 62 tysiące i jego zdaniem uzasadnia to istnienie teatru, którego samo utrzymanie kosztuje 2 miliardy. Być może teatr da się uratować – poprzez zmniejszenie zespołu aktorskiego, zwolnienie części

ale czy wystarczą seanse Kaspirowskiego w przypadku choćby anginy, nie mówiąc o konieczności operowania woreczków żółciowych czy ratowania ofiar wypadków?

Można dziś odnieść wrażenie, że rządzący budżetem państwa posługują się na co dzień przykładem budżetu domowego, zmuszając nas wszystkich do skreślania kolejnych pozycji co kilka tygodni. Ale jak z domowej listy zakupów da się wykreślić połowę na rzecz wołowny, tak nie można w szkole uczyć wyłącznie matematyki, ani też leczyć wszystkich chorób aspiryną i krawieckimi nożycami.

Program pozytywny poszukiwany

pracowników technicznych, wynajęcie pomieszczeń na działalność handlową czy usługową. W obliczeniach technokratów 62 tysięcy widzów przez miesiąc to ledwie sześć tysięcy w miesiącu – jest to więc liczba praktycznie niezauważalna wobec trzech czwartych miliona obywateli w województwie. Jeszcze gorzej jest w szkołach. Już z początkiem roku szkolnego obciążenie zajęcia dodatkowe, wyrównawcze i sportowe. Teraz trzeba z wojewódzkiego budżetu oświatowego obciążyć jeszcze 25 miliardów, a przecież już od września brakuje pieniędzy na opał, środki czystości, pomoce naukowe, dożywianie i dowozy. A dla normalnego funkcjonowania instytucji oświatowych potrzebne są środki na stypendia, pomoc socjalną dla uczniów itd. A jak zaoszczędzić na przychodniach i szpitalach? Teatr ostatecznie może zastąpić telewizja, część zajęć szkolnych można pewnie jeszcze okroić,

Problem tkwi zresztą nie tylko w trudnej materialnej sytuacji państwa, ale także w braku programu pozytywnego. Brakuje ośrodków i ludzi, których działalność skierowana byłaby na poszukiwanie rozwiązań pozytywnych – dla poszczególnych instytucji i placówek. Brakuje podpowiedzi i sugestii, aby szukać sojuszników na terenie gminy, we władzach samorządowych, wśród współobywateli. Brak jest przykładów działania na korzyść poszczególnych szkół, teatrów czy szpitali. Zamiast pośrednim ogniwem oddawać prawo do ograniczania wydatków, należałoby je skłonić do samoograniczania się i poszukiwania rozwiązań lokalnych. Wykreślanie kolejnych pozycji z listy koniecznych wydatków może bowiem doprowadzić do sytuacji, w której okaże się, że wykreśliłmy już dokładnie wszystko.

(sam)

Zwierzenia bardzo osobiste

Pamiętam czasy II Rzeczypospolitej, przeżyłem okupację i lata „realnego socjalizmu”. Widziałem jak przed wojną wiejskie kobiety całowały dziedzica w rękę, potem patrząc na rzeczy straszne i sam doznałem biedy i poniewierki. Moi najbliżsi zginęli w walce z okupantem lub pozostali na Zachodzie nie mogąc wrócić do Ojczyzny. Znam stosunek i Rosjan, i „aliantów zachodnich” do żywotnych spraw narodu polskiego. Wiem również dobrze, jak żądza posiadania rzeczy i władzy deprawuje człowieka i do jakich prowadzi skutków. W moim, typowym chyba dla pokolenia, życiorysie nie ma przynależności do „przodującej partii”, a jest trzydziestopięcioletnia ciężka praca, z której nie muszę się tłumaczyć i której się nie wstydzę, a która dała mi jakąś taką emeryturę. „Solidarność” przyjąłem jako zapowiedź Odrodzenia, a do wyborów siedziałem z wiarą, że mój głos wreszcie liczyć się będzie w kształtowaniu III Rzeczypospolitej.

Mój przyjaciel, którego lubię i szanuję, do wyborów nie poszedł. Był przekonany, że jego krzyżyk nic by nie znaczył, że spragnieni władzy, a wyzuci z zasad i moralności politycy

i tak zrobią co będą chcieli. Wie, że w Polsce ludzie mądrzy nigdy nie osiągną takiej siły przebiecia, by zdystansować pozabawionych skrupułów graczy. Zawsze przebiegli i zawistni odsądzą lepszych od czci i wiary, opłują, wdepczą w błoto. Zwłaszcza teraz, gdy odwaga staniała i każdemu zarzucić można wszystko. Mój przyjaciel nie chce być żadnym „homino sovieticus” czy „homino devotus”, nie chce, aby mu wciskano poglądy, z którymi się nie zgadza, przyklejało nalepki i wciąż szkodzone z jego łosu. Złoszczą go tendencyjne opinie o przeszłości, chytne gry kartanowych partii i koalicji, pełne jażdżenie głosy z oddali, toteż wyrzucił telewizor, a przez radio słucha tylko komunikatów o pogodzie. Przy cieniutkiej herbatce (alkoholi już nie możemy) szczególnie lubi pokpiwać sobie ze mnie i z mojej przedwyborczej naiwności.

Z moim przyjacielem się nie zgadzam, lecz coraz bardziej go rozumiem. Ja też boję się władzy niekompetentnej, aroganckiej wobec obywateli i despotycznej. Oby życie nie przyniosło wydarzeń, które potwierdzą mojego przyjaciela rację.

MARIAN GRZYCKI

ZUS informuje

Pracowniku, zadbaj o swój los

Zwracamy uwagę podejmującym zatrudnienie u pracodawców prywatnych, aby zainteresowali się sprawą ubezpieczenia społecznego w Oddziale (inspektoracie) Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie.

Zasadniczym dokumentem do celów ubezpieczeniowych w zakładach o stanie zatrudnienia do 20 osób, z którego wynika okres zatrudnienia pracownika

i wysokość jego comiesięcznego zarobku jest deklaracja rozliczeniowa (druk ZUS S-8 lub S-8a). Druk taki po dokładnym wypełnieniu, podpisaniu przez każdego zatrudnionego oraz przez pracodawcę powinien być składany w oddziale (inspektoracie) ZUS co miesiąc, gdy zaszłości w stanie zatrudnienia tego wymagają.

Tylko rzeczywiste, rzetelne dane wykazywane w składa-

nych deklaracjach rozliczeniowych mogą zapewnić pracownikowi uzyskanie zaświadczenia o czasokresie zatrudnienia, wysokości wynagrodzenia czy otrzymanych świadczeniach krótkoterminowych, takich jak zasiłek chorobowy, rodzinny czy opiekuńczy, zgodnego ze stanem faktycznym.

Dlatego, każdy pracownik imiennie ubezpieczony w oddziale ZUS powinien zwracać szczególną uwagę na podpisywane dokumenty, z których wynika data rozpoczęcia lub za-

przestania pracy, czy też wysokości otrzymanych zarobków lub świadczeń.

Radzimy wszystkim pracownikom interesować się we właściwym czasie tymi sprawami, aby w przyszłości uniknąć rozczarowań występujących w przypadkach, gdy z akt w ZUS nie wynika fakt zgłoszenia do ubezpieczenia lub gdy okres pracy czy wynagrodzenie nie odpowiadają stanowi faktycznemu, a praktyka dowodzi, że takie sytuacje się zdarzają.

Rozmowa z psychologiem

LEK

Wszyscy ludzie przeżywają, chociażby okresowe uczucia lęku czy strachu. Te emocje są jakby wpisane w ludzką naturę. Strach powstaje jako reakcja wobec nagłych przypadków takich jak katastrofa, ból fizyczny, śmierć. Stanowi mechanizm obronny, który pozwala na ochronę siebie.

Innym rodzajem lęku są przeżycia, kiedy powstaje nieokreślony lęk przed sprawami, których nie możemy bezpośrednio nazwać – są to uczucia beznadziejności, samotności, lękliwość przed innymi, uczucie wstydu. Lękliwość jest jakby motorem naszego działania, może wystąpić przemienność lęku i krótkich przejawów odwagi.

Wraz z rozwojem osobowości zaczynają pojawiać się uczucia ogólnoludzkie, wynikające z głębszych refleksji na temat istnienia w ogóle, pojawiają się lęki egzystencjalne i lęki przed śmiercią jako wyraz naszego istnienia. Poziom lęku powiększa się, lecz staje się przedmiotem krytycyzmu, samoświadomości i kontroli.

Rodzaj lęku o innych, o partnera, potrzeba pomocy innym w nich niekiedy przeżywamy świata. W doświadczeniu lęku można próbować stać się lękowatym poprzez emocjonalny kontakt z drugim człowiekiem lub poprzez „wstrząśnięcie” sobą jako wyraz niecierpliwości, że zwykły lęk nie jest lękiem ludzkim. Dochodzimy wtedy do stanu zaniepokojenia lękiem i uzyskujemy kontrolę nad jego stanami.

Istotą przeżywania lęku jest stwierdzenie własnej niedoskonałości i przez to dążenie do lepszego samorozwoju, przeżywania lęku o los człowieka i aktywną potrzebę niesienia pomocy innym.

BARBARA ROSIEK

Hipnoza Seanse jeszcze raz

Seans grafologiczny – pismo automatyczne

Grafologia spirytystyczną nazywamy otrzymywanie za pomocą pośrednictwa medium pisemnych komunikatów z zaświatów. Pomieszczenie i warunki do seansów – jak w poprzednich technikach. Przebieg seansu: wprowadza się w trans medium. Jeżeli nie ma osoby sensorywnej wprowadza się wszystkich uczestników, z których może wyłonić się kilka osób wrażliwych. Przed każdym z uczestników leżą arkusze papieru do pisania i ołówek lub długopis. Kierownik seansu po stwierdzeniu, że uczestnicy sesji są już w odpowiednio głębokim transie wypowiada następujące sformułowanie: „Wstępują w nas „nieznane siły”, „duchy”, które są wśród nas. Opanują one

wasz umysł na okres sesji, to co będą chciały powiedzieć postarcie się napisać...”. Formułę tę powtarza się tak długo, dopóki medium lub część uczestników nie zacznie pisać. Zazwyczaj kreśli się na papierze koła, niezrozumiałe znaki graficzne, które później przechodzą w słowa i zdania pisane z nieprawdopodobną szybkością bez odrywania ołówka czy długopisu od papieru. Osoba, która nie jest w transie powinna szybko zmieniać kartki papieru osobie będącej w transie po zapisaniu arkusza. Bardzo często otrzymuje się zapis zwierciadlany, który można odczytać w lustrze (słowa i poszczególne litery zapisane są na papierze w przeciwnym kierunku).

Seans inkarnacyjny

Mianem „inkarnacji”, inaczej wcielenia, określamy zjawisko spi-

rytystyczne polegające na tym, że tzw. nieznane siły, duchy opanowują umysł i ciało medium. Technika bardzo trudna i skomplikowana, wymagająca dłuższego doświadczenia, przed próbami jej stosowania należałoby się skonsultować z Laboratorium Usług Psychotronicznych, które specjalizuje się w niej (Łódź tel. 57-23-70). Należy zachować dużą ostrożność w celu uniknięcia przejściowych zaburzeń psychosomatycznych. Liczba uczestników i miejsce jak w innych technikach. Przebieg seansu: wprowadzenie medium lub uczestników w trans hipnotyczny. Kierownik sesji ocenia głębokość transu, a następnie wypowiada następujące sformułowanie: „Zwracam się do „nieznanych sił”, „duchów” o opanowanie ciała i umysłu wyznaczonego medium lub uczestników sesji na okres seansu i kon-

takt z nami za pomocą słów, ruchów, zachowań osób, w których się wcielacie. Jeżeli nastąpi zjawisko inkarnacji, występują bardzo ciekawe zjawiska w zależności od wcielenia. Medium czy uczestnicy zmieniają swój wygląd zewnętrzny np. młoda dziewczyna będzie przemawiać głębiokim basem, na twarzy pojawia się zmarszczki itp. Seans nie może trwać dłużej jak 15 min, ponieważ następuje bardzo duże wyczerpanie psychiczne i fizyczne. Kierownik sesji w celu oddalenia „nieznanych sił”, „duchów” powtarza następującą formułę: „Proszę o natychmiastowe opuszczenie ciała i umysłu medium, uczestników seansu i niewracanie nigdy, chyba że tego zażadam”. Formułę powtarza się kilka razy aż do uzyskania przez medium normalnego wyglądu.

BOGDAN GRZYWNA



Życiorysy muzyczne

Rozpoczynamy dziś cykl nazwany: „Życiorysy muzyczne”. Pragniemy w nim prezentować, przybliżyć czy zgoła przypomnieć sylwetki ludzi z środowiska częstochowskiego, którzy większość lat swego życia oddali w całości szlachetnemu zawodowi muzyka. Nie w każdym przypadku będą to ludzie ogólnie znani z nagłówka programu czy afisza koncertowego, co nie oznacza przecież, że ich dorobek pochodzący z długiej działalności muzycznej ma ulec zapomnieniu.

ALFRED STĘPNIEWSKI

Zupełnemu przypadkowi zawdzięczać trzeba, że rozmowa moja z p. Alfredem Stępniewskim miała miejsce prawie dokładnie w dniu jubileuszu jego 60-letniej pracy w zawodzie muzyka. Jubileusz był to cichy, zauważony i obchodzony raczej tylko w gronie najbliższych mu osób, a utrwalaony w sercu i pamięci samego jubilara.

10 listopada 1931 r. 14-letni elew przystąpił do nauki zawodu muzyka w dętej orkiestrze wojskowej 66 Pułku Piechoty im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chełmnie, na Pomorzu. Zdziwił się bardzo dowódca tego pułku, gen. Wacław Kotz, zauważywszy, że na wartownię pułkową przybył właśnie ojciec w celu odwiedzenia trzech swoich synów służących w tej jednostce. Poza Alfredem – waltornistą i skrzypkiem, w orkiestrze pułkowej grał również zawodowo jego starszy brat Zygfryd, absolwent konserwatorium muzycznego w Katowicach – także waltornista i wiolonczelista, zaś trzecim z młodych Stępniewskich był podoficer służby łączności. Uehonorował generał nagrodą i serdecznymi gratulacjami ojca, który wszystkich swych synów oddał w zawodową służbę wojskową do tej samej jednostki.

W roku 1937 dosłużył się Alfred Stępniewski stopnia podoficerskiego i w pułkowej orkiestrze grał aż do wybuchu II wojny światowej. Była więc wrześniowa batalia wojenna, żołnierska tułaczka, miesiące niewoli bolszewickiej na ziemiach zabużańskich, a po tym niemiecki stalag. Te trudne lata pozwoliła przeżyć muzyka, a młody i zdolny waltornista był zauważany nawet przez kolejne komendantury obozów jenieckich. Niewola trwała aż do 1944 roku, w którym p. Alfred został zwolniony z obozu i przekazany do reprezentacyjnej kolejowej orkiestry dętej w Bydgoszczy. Dość dziwna była ta niemiecka – odnosząca sukcesy na konkursach i przeglądach – orkiestra, bowiem w jej składzie poza szefem i dyrygentem grało zaledwie czterech muzyków niemieckich, resztę zaś stanowili Polacy.

W styczniu 1945 roku kilkunastu spośród tych muzyków, a wśród nich także Alfreda Stępniewskiego, wcielono do WP i przekazano orkiestrom wojskowym. Wtedy poznał też i zaślubił on swą towarzyszkę życia, sierżantka zawodowego i bibliotekar-

kę Irenę Stępniewską. W czerwcu 1945 r. A. Stępniewski przeniesiony zostaje do 6 Pułku Zmechanizowanego w Częstochowie, gdzie obejmuje funkcję kapelmistrza orkiestry wojskowej. Tworzy ją na początku spośród kilkunastu młodych, uzdolnionych muzycznie ludzi, którzy trafili do wojska z poboru. Jeszcze w owym 1945 roku nawiązuje kontakt z miejską wtedy – symfoniczną orkiestrą w Częstochowie, grając w niej – na razie okazjonalnie – na waltorni. Podejmuje też starania o zwolnienie z wojska, pragnąc podjąć pracę w cywilnym zawodzie muzyka. Odpowiedzią na te starania jest rozkaz o przeniesieniu go do orkiestry wojskowej 11 Dywizji WP w Żarach, na Dolnym Śląsku. Tam kapelmistrz A. Stępniewski poza prowadzeniem orkiestry dętej zakłada też wojskową orkiestrę taneczną, którą kieruje i z którą występuje. Nagrodą za to wszystko jest proces sądowy i wyrok 6 lat więzienia za „chęć obalenia ustroju przemocą”, czyli za zagranie na balu sylwestrowym... walca angielskiego! Nie pomogły wyjaśnienia, że autorem tego walca był kompozytor czeski. Walc był angielski – i na tym koniec! W 1955 roku zostaje przedterminowo zwolniony z więzienia i rehabilitowany. Otrzymał także odszkodowanie pieniężne, chociaż mało, ile kosztować może pozbawienie na 5 lat wolności człowieka niewinnego? W tymże 1955 roku wraca do Częstochowy i tu zostaje zaangażowany na etat waltornisty do naszej orkiestry symfonicznej przez ówczesnego jej dyrektora i dyrygenta – Krzysztofa Missonę. Równolegle obejmuje posadę nauczyciela w szkole muzycznej, gdzie prowadzi klasę waltorni. Od 1975 roku rozpoczyna się stan emerytalny p. Alfreda. Stan to tylko pozorny. Od 1960 r. nadal jest nauczycielem muzycznym dętej kapeli zakonnej w klasztorze jasnogórskim – tej, którą z każdej okazji odsłonięcia i zasłonięcia Cudownego Obrazu Czarnej Madonny w kaplicy możemy usłyszeć w uroczystym hejnale. Zajęcia muzyczne prowadzi też w filii zakonnej oo. Paulinów w Leśniowie, gdzie uczy muzyki młodych adeptów przyszłego stanu zakonnego. Jego wieloletnia, bezinteresowna praca dla klasztoru na Jasnej Górze doczekała się szacownego uznania. Alfredowi Stępniewskiemu nadano tytuł honorowego konfratry tego zakonu.

Czy to wszystko z bogatego życiorysu muzycznego? Gdzie

tam! Jest przecież jeszcze jedna z lepszych – zakładowa orkiestra dęta fabryki włókienniczej „Elanex”, którą kapelmistrz Alfred Stępniewski prowadził także od wielu lat. Dlaczego prowadził? Dlatego, że orkiestra ta – jak i kilka już innych orkiestr w naszym mieście – zaprzestała właśnie swej działalności z przyczyny prostej – z braku środków na tę działalność. Czyżby więc nasze 280-tysięczne miasto pozbawione miało być w niedalekiej przyszłości orkiestr, tak potrzebnych z różnych, uroczystych choćby okazji? Pytanie to jest zbyt istotne – by godziło się pozostawić je bez odpowiedzi.

Zaś do dorobku życiowego państwa Ireny i Alfreda Stępniewskich trzeba dołożyć i to, że trójka ich dzieci wybrała za ojcem zawód muzyków. Syn

Adam – skrzypek, po ukończeniu Akademii Muzycznej w Warszawie był jednym z koncertmistrzów w Filharmonii Narodowej. Obecnie przebywa na stałe w Detroit w USA, gdzie w drodze rozstrzygnięcia konkursowego mianowany został również koncertmistrzem tamtejszej orkiestry symfonicznej. Drugi syn Romuald – pianista i dyrygent jest generalnym dyrektorem Zarządu Głównego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Warszawie. Córka Anna Stępniewska-Porębska – jest nauczycielem w Zespole Szkół Muzycznych w Częstochowie.

W dniach pięknego jubileuszu życzymy Panu Alfredowi następnych dziesięcioleci pracy dla muzyki, w obecnej doskonałej formie, zdrowiu i energii!

ANDRZEJ GRADMAN

Scena plastyczna KUL wystąpi w Częstochowie

Leszek Mądzik i jego bezsłowny teatr pokażą częstochowskiej publiczności dwa spektakle: „Wilgoć” – 10.XII. (godz. 17.00, 19.00) oraz „Wędrownie” – 12.XII. (godz. 17.00, 19.00).

Bilety kupować można od 1 grudnia w BWA, gdzie też odbędzie się przedstawienie. W przypadku dużego zainteresowania publiczności organizatorzy dopuszczają możliwość urzędnienia dodatkowych przedstawień o godzinie 21.

Scena Plastyczna KUL istnieje od 1970 roku. W tym czasie zdążyła stworzyć wiele interesujących realizacji, często o niezwykle doniosłości artystycznej. Genyzy tych działań doszukać się można w takich zjawiskach parateatralnych, jak performance i environment – zaistniałych w sztuce w drugiej połowie XX wieku. Założyciel lubelskiego teatru wyciągnął także skrajne konsekwencje z przewartościowań i awangardowych tendencji, występujących w teatrze od początku naszego stulecia. Korzystając z masek i opierając sens dramaturgii na zasadzie katharsis, sięga Mądzik do źródeł teatru.

Brak słowa i zastąpienie go plastycznie sformułowanym ko-

munikatem twórczym – podkreślanym dodatkowo przez muzykę – pozostawia wolne miejsce dla wyobraźni widza i pobudza do refleksji. Kształtowanie sztuk-obrazów w formie przepływających sekwencji plastycznych – muzycznych wzmacnia siłę oddziaływania i wywołuje bogactwo skojarzeń. Powszechność proponowanej wizji bierze się ze wspólnej wielu kultur, religii i stowarzyszenia świadomej potrzeby oddziaływania środkami wizualnymi, w celu przekazywania zamierzonych treści ideowych.

Spektakle przenika problematyka egzystencjalna.

Silnie sugestywna plastyczność rozciąga wizję misterium życia i kosmosu. W jego przestrzeni odnajdujemy tajemnicę trwania i przemijania, narodzin i śmierci. Kategoryczne, bezwzględne warunki, którym poddana jest ludzka kondycja, ulegają łagodzeniu sugerowaną nadprzyrodzoną siłą życia.

Spotkanie z Leszkiem Mądzikiem odbędzie się 11 grudnia, po projekcji filmu o jego teatrze, która rozpocznie się o godzinie 17.30 w OKF.

PeGaz

Co jest grane?

Ze źródła wiarygodnego, bo z oddziału Polskiego Związku Chórów i Orkiestr dochodzą bardzo niepokojące wiadomości. Z dwunastu do niedawna orkiestr dętych reprezentujących nasze miasto, obecnie pozostały zaledwie cztery i to w nie najlepszej kondycji. Są to

i amatorskiej – nie tylko orkiestry dęte przeżywają ostry kryzys. Jakoś nikt dotąd ze strony władz kultury poszczególnych szczebli instytucjonalnych nie ujawnia widocznych dążeń do przeciwdziałania czy opanowania tej sytuacji. Przynajmniej nie na ten temat nie wiedzą najbardziej zain-

obecnie w różne, przypadkowe ręce?

Nikommu jakoś nie przychodzi do głowy, że przy dalszym tak szybko postępującym procesie unicestwienia – miasto nasze z okazji choćby podniosłych uroczystości narodowych liczyć będzie mogło jedynie na orkiestrę skautów, wykonującą program muzyczny na... grzebieniach?! Czyżby niedawna konieczność sprowadzenia orkiestry Ochotni-

koniecznością – i to już dzisiaj – staje się więc – proszę szanownych władz miasta – powołanie zawodowej orkiestry dętej w liczbie przynajmniej 40 instrumentalistów. Może przy komendzie Straży Miejskiej? Niezbędni do tego kapelmistrz, muzycy, a także instrumenty i inne służące temu akcesoria stoją do dyspozycji. W nadmiarze.

Czego więc potrzeba? Dobrej woli, konkretnych wreszcie de-

Anemia orkiestr dętych

orkiestry: Węzła PKP, „Budexu”, Zakładu Budowy Maszyn i Zakładów Lniarskich „Stradom”. Zresztą los tej ostatniej orkiestry wydaje się także w niedługim już czasie przesądzony.

Powody tego upadku są czytelne: brak środków na dalszą działalność orkiestr, środków pochodzących od sponsorujących je dotąd zakładów pracy i instytucji.

Co dalej? Pozornie wszystko wydaje się na swoim miejscu, jako że w sferze działalności kulturalnej – tej profesjonalnej, jak

teresowani sprawą. Inwentarz po zlikwidowanej właśnie orkiestrze dętej zakładów „Elanex” – orkiestrze o bogatych tradycjach i niezłym poziomie – to kilkadziesiąt cennych instrumentów muzycznych, nutoteka, pianino, pulpity i aparatura nagłośnienia. Wszystko to wycenione zostało na sto kilkanaście milionów złotych, czyli prawie za darmo! Zestaw nie może doczekać się konkretnego nabywcy. Czyżby sprzęt ten miał pójść na przemiał lub – skompletowany kiedyś z dużą starannością – trafić miał

czej Straży Pożarnej z Konopisk dla uświetnienia obchodów Święta Niepodległości w Częstochowie nie była alarmującym sygnałem?

Rozwiązanie optymalne w tej sytuacji to utworzenie dobrej i dostatecznej liczbie wojskowej orkiestry dętej przy miejscowej komendzie garnizonu, na co kapelmistrza kpt. Uchacza szczególnie długo namawiać nie trzeba. Wojsko jednak rządzi się własnymi prawami i regulaminami, wobec których my – cywile jesteśmy bezradni i bezbronni.

czyż, no i środków pieniężnych. Jeśli zaś o pieniądzach mowa, to nawet w biednej sakiewce potrzeb kultury mogą się one znaleźć, bo i bywają. Tyle że zadbać należy o ich bardziej celowe wykorzystanie, na co nie wszystkie ze znanych przykładów zdają się wskazywać.

Do działania więc dopóki nie jest za późno, by w omawianej sferze nie nastąpiły zmiany nieodwracalne. Obym był złym tego prorokiem.

ANDRZEJ GRADMAN

Okienko z wierszem

Elżbieta Cichla-Czarniawska

dojrzałość

muszę jej pomóc
tej dziewczynie
która oskarża mnie o zdradę
odwraca się plecami
nie chce mnie znać
a czasem nawet myśli
o skoku z szóstego piętra
w bliżej nieokreślony skutek

nie wolno mi jej zawieść
przecież to właśnie ona
wspomagała mnie w tysiącach okoliczności
pukała do moich drzwi
gdy w mieszkaniu pachniało śmiercią
wbiegała z czternastoletnim uśmiechem
i wzniewiała zamieć obrazów
jakże niewinnych

to ona spogląda teraz
z pogardą
podnosi rękę jakby chciała mnie uderzyć
może nawet targnąć się
na moje życie
żał mi jej
gdy tak przedziera się
przez mój sen

i przez chwile gęste od lęku
wiem trzeba jej pomóc
i dlatego teatralnym gestem
wydzieram z siebie serce
kładę je na dłoń
mówię: patrz
tyle mogę dla niej zrobić
ja dojrzała mądra kobieta

(Z tomiku: „Motywy codzienne”)

ELŻBIETA CICHŁA-CZARNIAWSKA. Ukończyła filologię polską na lubelskim KUL. Jej dysertacja doktorska o twórczości Jalu Kurka „W drodze do wierchu” została w 1979 r. wydana przez Ludową Spółdzielnię Wydawniczą.

Poetycki debiut prasowy miał miejsce w „Gazecie Częstochowskiej”. Laureatka wielu poważnych konkursów poetyckich. Wydała kilka tomików wierszy: „Określając światłocień”, „Wielkie małe gody”, „Spojrzenie w półobrocie”, „Wyjaśniam puszczę” oraz „Motywy codzienne”. Jest także autorką powieści: „Pociąg rusza” (1982) oraz „Wiosna, Emilio!” (1985).

Wiersze E. Cichli-Czarniawskiej to liryka subtelna, zapatrzona do wewnątrz, poszukująca źródeł wzruszenia w doznaniach i wyobraźni o wyrobionym smaku oraz zdyscyplinowana pod względem artystycznego wysławiania.

Kilka lat temu, nie mogąc otrzymać od ówczesnych władz miasta stosownego mieszkania – zmuszona była przenieść się do Lublina. Oczywiście, z dużą stratą dla literackiego środowiska Częstochowy.

(Yor)

Leksykon reżyserów filmowych bez Polaków

„K” – bez Kieślowskiego

Leksykon reżyserów filmowych, prezentowany od stycznia br. w Ośrodku Kultury Filmowej jest „próbą prezentacji dorobku twórców z całego świata i całej historii kina. W każdym miesiącu przedstawiane są filmy reżyserów, których nazwiska zaczynają się na kolejną literę alfabetu. (...) Zamierzamy pokazać filmy najbardziej reprezentatywne w dorobku danego twórcy, najbardziej znane lub – o ile będzie to możliwe – tytuły nie rozpowszechniane dotąd w Polsce.

WYŁONILIŚMY Z LEKSYKONU REŻYSERÓW POLSKICH, których będziemy prezentować na odrębnych pokazach.”

Jest to z pierwszej broszurki (litera „A”), drukowanej jako dodatek do imprezy. O jej założeniach mówił również przedstawiciel Filmoteki Narodowej, Grzegorz Pierkowski, podczas uroczystej inauguracji leksykonu w styczniu br. Nie zabrakło więc Polaków na „K” – nie było ich bowiem już od „A”! Nie było Bajona, Dzikiego, Glińskiego, Hasa...

Kino rodzinne prezentowane jest odrębnie i OKF stara się wytworzyć wokół nich atmosferę filmowego święta. Takim wydarzeniem był m.in. przegląd polskich nominacji do Oscara (XI.90 r.), przegląd filmów ze Studia im. K. Irlzowskiego (w tym dwie przedpremiery – IV.91 r.), czy repiki polskich festiwali – krótkometrażowych i fabularnych (V i X.91 r.). W OKF odbywają się także premiery polskich filmów,

na które zaproszeni są reżyserzy, jak choćby Mariusz Treliński przy „Pożegnaniu Jesieni” czy Piotr Łazarkiewicz przy „W środku Europy”. Okazją poznania naszej kinematografii są także portrety aktorskie np. Zbigniewa Zamachowskiego czy Bogusława Lindy. Z tej bowiem okazji prezentuje się kilka obrazów z najciekawszymi rolami zaproszonego aktora.

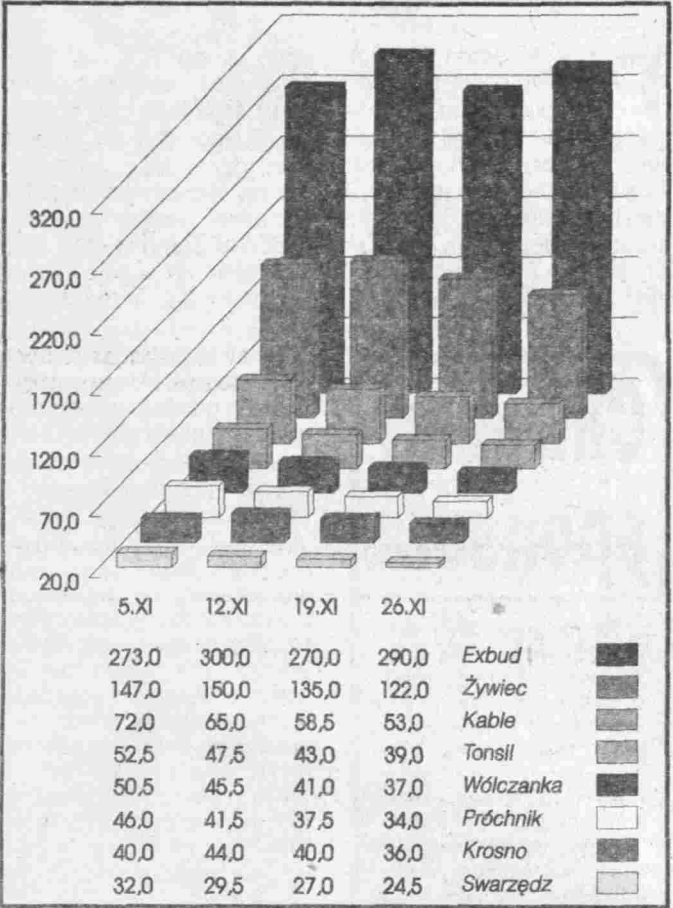
Jednym słowem, kino rodzinne jest i będzie przez OKF preferowane, ale włączenie go do leksykonu nie jest pomysłem najlepszym. Już choćby tylko dlatego, że impreza rozrasta się do niebotycznych rozmiarów! „K” to nie tylko Kieślowski, Konwicki i Kutz, ale i Kawalerowicz, Kijowski, Królikiewicz, Kondratiuk, Kotkowski, Kidawa, Krzystek, Koterski, Koprowicz i wielu innych.

Jeśli częstochowscy kinomanie zapragną szerszego kontaktu z kinem polskim – OKF postara się spełnić każde życzenie. Ostatek bowiem od początku swego istnienia, przyjmuje od publiczności propozycje repertuarowe. W czasach „kiedy kino liczy przede wszystkim na zyski” – kierownictwo OKF wierzy, że wróci moda chodzenia na filmy polskie. Na razie, w pierwszym kwartale 1992 r. planowany jest retrospektywny przegląd twórczości Krzysztofa Zanussiego połączony ze spotkaniem oraz dwie premiery polskich filmów.

MAŁGORZATA STASIKOWSKA-LIS

HOSSA BESSA

AKCJE NAJWYŻEJ NOTOWANE



KRUSZCE

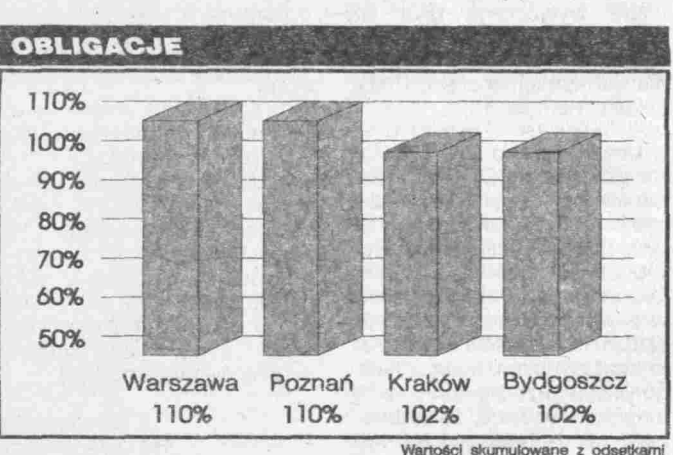
1 uncja = 31.103g	złoto	platyna	srebro
	367	368	4,07

Ceny podano w dolarach

PALIWO - ROTTERDAM

1 tona	Etylina "98"	Olej napędowy
	231	193

Ceny podano w dolarach



KURSY WALUT

Waluta	Oficjalny		Kantrowy					
	Narodowy Bank Polski		KIELCE (Mała 28)		CZĘSTOCHOWA (Szeptana-Wolność)		RADOM (Bank Ziemi Radomskiej SA)	
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż
dolar	10.844	11.286	11.420	11.520	11.430	11.530	11.400	11.550
marka	6.802	7.080	6.930	7.030	7.000	7.100	6.980	7.100
funt	19.400	20.211	19.600	20.000	19.500	20.000	19.500	19.800
frank szw.	7.656	7.968	7.650	8.000	7.500	8.200	-	-
frank fr.	1.990	2.072	2.030	2.050	1.920	2.100	1.980	2.050
rubel	-	-	150	190	100	200	-	-
korona	-	-	360	375	360	375	-	-
forint	-	-	140	150	125	145	-	-

1 funt = 1.79\$ 1 funt = 2.84DM 1\$ = 1.58DM

Ceny podano w zł

TVP

PROGRAM I

8.00 Wiadomości
8.10 "Dzień dobry" - mag. rozmai-
tości
9.10 "Domowe przedszkole"
9.35 "Przyjemne z pożytecznym"
10.00 "Miller i Mueller" (4) - ser.
krym. USA
10.50 "Sto lat" - mag. ubezpieczeń
społecznych
11.50 Wiadomości
12.00-16.00 TV edukacyjna
12.00 Agrozkoła
12.35 "W dolinie Gangesu" - film
dok.
13.10 Medycyna faszystowska -
Pamiętnik prof. Kremiera
13.35 30 x 50 czyli jego kawalek
świata - pr. przyr.
13.45 Opowieści księżniczki Liawati
14.00 "Gniazda, jaja, pisklęta" - film
przyr.
14.30 Zwierzęta świata: "Beczenna
przyroda" (11) - "Inwazja na
lagunę Truk" (1) - ang. ser.
dok.

15.00 Bios znaczy życie
15.30 Przez lądy i morza - Przez
Tybet
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla młodych widzów: "Kwant"
17.15 Teleexpress
17.35 "Telemuzak" - mag. muzycz-
ny
18.05 "Spin" - mag. popularyzacji
kultury
18.25 "Podróże do Polski" - rep.
18.45 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc: "Dziwne przygody
Koziołka Matołka"
19.30 Wiadomości
20.10 "Miller i Mueller" (4) - ser.
krym. USA
21.10 "ABC ekonomii" - Bilans płat-
niczy
21.15 Program publicystyczny
21.35 "Pegaz" - mag. kult.
22.05 "To nie jest sprawiedliwe" -
pr. o realizacji konwencji praw
dziecka
22.45 Wiadomości
23.05 "Family album" - amerykań-
ski kurs języka ang.
23.30 Poezja na dobranoc
23.35 BBC - World Service

PROGRAM II

7.30 Panorama

7.35 "Rano"
8.10 "Lebski Harry" - ser. fr.-ame-
ryk.
8.35 "Telewizja biznes"
8.55 "Świat kobiet"
9.25 "Pokolenia" - serial prod.
USA
9.45 "Rano"
10.00 CNN
10.10 Język angielski (9)
10.40 Język francuski (8)
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 "Pokolenia" - ser. USA
17.05 Pół godziny "nowoczesności"
17.35 "Marc i Sophie" (12) - "Pyton
wędrowniczek" - serial fr.
18.00 Program lokalny
18.30 "Legenda filmu" - Montgome-
ry Clift
19.30 Język francuski (8)
20.00 Studio Sport
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 Kaszubskie korzenie Guente-
ra Grassa
22.10 "Wieczory z Tadeuszem Kan-
torem" - "Kondycja i powin-
ności artysty"
23.10 Pasma hipermultimedialne
Marcina K. - dziś: Stacja 1
przedstawia
24.00 Panorama

KONTAKT

DZIAŁ ZBYTU: 26-600 RADOM, TARTACZNA 16/18

TEL. 286-48, 231-89; TLX 0672571, 0672746

ŹRÓDŁA ŚWIATŁA - HURT

ŚWIEŁÓWKI: 6,8,13,20,40W

ŻARÓWKI: 25,40,60, 75,150,200W

TRANSPORT WŁICZONY W CENĘ

DOSTAWY NATYCHMISTOWE

NIM KUPISZ U INNYCH - SPRAWDŹ NASZE CENY!

Hurtownia Papierosów "SMATZ"

poleca papierosy krajowe i zagraniczne

MARZE radomskie do 23%
krakowskie do 15%
poznaniańskie itp. do 16%

KIELCE
UL. ŚNIADECKICH 30
8147

Przedsiębiorstwo "POLNED"

25-610 Kielce,
ul. Jagiellońska 23,
tel. 503-70

zatrudni na terenie
Częstochowy
akwizytorów.
Zgłoszenia telefoniczne.

Hurtownia "HALPOL" Radom

ul. Żeromskiego 104
tel. 269-86

► lodówki, zamrażarki
pralki aut.
► Również atrakcyjna
oferta detaliczna
- bezpłatny transport.

ŚWIĘTOKRZYSKA GIEŁDA TOWAROWA

Cukier - słodczyce:
Cukier workowany po 50 kg, loco Kielce, po 5 tys. zł za kg, bombonierki, 110 g po 11,3 tys. zł, jugosłowiańskie bombonierki "griotte" - wiśnie w czekoladzie po 26 tys. zł, pierniczki alpejskie, 300 g po 9,8 tys. zł, ciastka "mila-no" po 5.250 zł, gwiazdeczki z cukrem, 350 g, po 4.650 zł, gwiazdeczki po 4.620 zł, ciastka "ringo" po 5,1 tys. zł, "rodeo" po 4,6 tys. zł, chałka w puszkach 312 g po 12 tys. zł, rożki wafelowe, 260 g, po 14,3 tys. zł, czekolady nadziewane (orzechowa, wafelowa, kokosowa) 100 g po 6,1 tys. zł, czekolady pełne twarde (jedyna, zam-kowa, saska, królewska), 100 g, po 6,1 tys. zł, batony teatralne, 50 g, po 2.150 zł, landryny po 3,6 tys. zł, super mint, 200 g, po 3,6 tys. zł, krówki czekoladowe i waniliowe po 15,8 tys. zł za kg, irysy sezamowe po 18,3 tys. zł za kg, irysy mleczne po 18,7 tys. zł za kg, "pawie oczko" po 17,2 tys. zł za kg, czekolady mleczne z migdałami lub orzechami, 110 g, po 4 tys. zł.

Piwo:
"Garley pils" - niemieckie - butelki 0,33 l po 5,1 tys. zł, "saris" - czeskie - butelki 0,5 l po 4,3 tys. zł, "casso-var" - czeskie - po 4,3 tys. zł.

(ap)

Kielce, tel. 32-16-23(24,25), 21-721(22)

U NAS MOŻESZ WYGRAĆ!!!

Zapraszamy
do nowo otwartego salonu gier

Jip Jop

Radom
Żeromskiego 32
codziennie w godz. 9.30-20.30

American Poker, Super Card, Classic Card,
Super Lotto oraz automaty żetonowe.

NISKIE STAWKI! WYSOKIE WYGRANE!

Zadanie tygodnia

Sponsoruje:

* żarówki
* świetlówki
* oprawy oświetleniowe
* osprzet (dławiki, gniazda, wtyki itp.)

ToPAS

PW "ToPAS" Kielce, Mieszka I 32

Wyraz z pól oznaczonych (kalam-bur) jest ostatnim w zabawie skojarze-niowej (patrz poniedziałkowe wydanie gazety).

Znaczenie wyrazów:

- Prostopadły do poziomu (poziomo)
- Szachowy remis (pionowo)
- Mian oraz szkolnej kasy (oszczędności) W każdym doku-mencie gości.
- Otacza lagunę
- Lęk, strach
- Rzęsisty deszcz
- Zatopione szczyty statku, okrętu
- Wojskowa czapka z czworokąt-nym daszkiem
- Towót
- Skrzydłata jednostka
- Ochrona głowy
- Instrument dęty.

Rozwiązanie krzyżówki z dn. 21.XI.91 - Żmigrod, Ionescu, Rosa-rio, długość.

Rozwiązanie końcowe - Niepo-ległość narodowa.

W związku z uwzględnieniem ubiegłego tygodnia rozwiązań w tych, nazwisko zwycięzcy będzie przedstawiać po upływie 14 dni daty ukazania się ostatniego zadania pomocniczego.

PROGRAM TELEWIZJI SATELITARNEJ

RTL PLUS
12.10 Alias Smith & Jones, 13.00 RTL aktueli, 13.05 Ein Vater zuviel, 13.30 California Clan, 14.20 Die Springfield Story, 15.05 Der Clan der Wölfe, 15.45 RTL aktueli, 15.50 Chips, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss, 17.45 Sternaler, 17.55 RTL aktueli, 18.00 Die wilde Rose, 18.45 RTL aktueli, 19.15 21 Jump Street, 20.15 Mimi Playback Show, 21.15 Ein Schloß am Wörther See, 22.15 Film, 23.50 RTL aktueli, 0.00 Film, 1.35 Alfred Hitchcock zeigt.

EUROSPORT
14.00 Football Euro Cupo (półka nozna), 15.00 Przed olimpiadą w Arbetville, 15.30 Benelux Sport Magazine, 16.00 Boks, 18.00 Jeddztwo: skoki, 19.00 Kolarstwo, 20.00 Trans World Sport, 21.00 Motorcycling Motocross, 21.30 Eurosport News, 22.00 Piłka nożna, 23.30 WTA Ladies Tennis - magazyn, 0.00 Wyścigi ciężarówek, 0.30 Euro-sport News, 1.00 Zakochanie.

LIFESTYLE
13.50 Style File, 13.55 Search for Tomorrow, 14.20 The Rich Also Cry, 15.20 Lifestyle Plus, 15.30 Cyril Fletcher's Lifestyle Garden, 15.55 Learned Friends, 16.50 Rozmowa przy herbacie, 17.00 WKRP in Cincinnati, 17.30 Amery-kańskie quizy telewizyjne, 18.25 Lifestyle of the Rich and Famous, 19.00 Zakupy w telewizji, 21.00 Przeraza, 23.00 Zakupy w telewizji cd.

SAT 1
13.35 Bingo, 14.00 Thundercats - serial, 14.25 General Hospital - serial, 15.10 Nachbarn - serial, 15.35 Sat 1 Teleshop, 15.50 Ein Duke kommt selten allein - serial, 16.45 Make-up and Pistol - serial krym., 17.40 Sat 1 Blick - wiadomości, 17.45 Zapowiedzi programowe, 17.50 Addams Family - serial, 18.15 Bingo, 18.45 Guten Abend Deutschland - dziennik, 19.15 Zapowiedzi pro-gramowe, 19.20 Glücksrad - gra TV, 20.05 Wiadomości, 20.15 Zakupy w telewizji, 21.00 Przeraza, 23.00 Zakupy w telewizji cd.

SKY ONE
12.00 The Bold and the Beautiful, 12.30 The Young and the Restless, 13.30 Barnaby Jones, 14.30 Another World, 15.20 Santa Barbara, 15.45 Wife of the Week, 16.15 The Brady Bunch, 16.45 The DJ Kat Show, 18.00 Diffrent Strokes, 18.30 Bewitched, 19.00 Family Ties, 19.30 One False Move, 20.00 Live at First Sight, 20.30 Growing Pains, 21.00 Full House, 21.30 Murphy Brown, 22.00 Chi-na Beach, 23.00 Love at First Sight, 23.30 Designing Wo-men, 0.00 St. Elsewhere, 1.00 Telegazeta.

FILMNET
13.00 Joe Kidd, 15.00 Who Frammed Roger Rabbit? 17.00 Les Deux Fragonard, 18.00 The Making of Gone with the Wind, 21.15 Best Seller, 23.00 Woods, 1.00 Dr. Doitfoot and the Bikini Machine, 3.00 Original Sin, 5.00 Nightlife.

SKY NEWS
12.30 Sky News Dayline, 13.00 Sky News at Noon, 13.30 CBS News (1), 14.00 Sky News at One, 14.30 CBS News (2), 15.00 Sky News at Two, 15.30 Parliament Live, 16.00 Sky News at Three, 16.15 Parliament Live contd 17.00 Sky News at Four, 17.30 Beyond 2000, 18.00 Live at Five, 19.00 Sky News at Six, 19.30 Newsline, 20.00 Sky World News Tonight, 21.30 Financial Times Business Weekly, 22.00 Sky World News Tonight, 23.30 Newsline, 0.00 Sky World News Tonight, 0.30 CBS News, 1.00 Sky World News Tonight, 1.30 Newsline, 2.00 Sky Newswatch, 2.30 CBS News, 3.00 Sky Newswatch, 3.30 Those Were the Days, 4.00 Sky Newswatch, 4.30 CBS News, 5.00 Sky Newswatch, 5.30 Financial Times Business Weekly.

PRO 7
12.45 Herrliche Zeiten im Spessart - kom. niemiecka, 14.35 Trick 7, 15.35 Mister Ed, 16.05 Die Bären sind los - serial, 16.35 Ganz große Klasse, 17.00 Wiadomości, 17.10 Caulfields Witwen - Ein Duo mit Charme - serial, 18.05 Trick 7, 20.00 Wiadomości, 20.15 Saturn City - film USA, 22.05 Hawk - serial USA, 23.00 Jagdzeit in

TEXAS - film USA, 0.40 Wiadomości, 0.50 Einsteiner Verdingung - Kabarett und Satire, 1.35 Spenser - serial krym., 2.20 Wiadomości, 2.30 The Fox - film USA, 4.40 Wiadomości, 4.30 Unwahrscheinliche Geschichten - serial s-4, 4.55 Zakochanie programu.

MTV
16.00 MTV's Greatest Hits (The Tom Robinson Band, 17.00 MTV's Coca-Cola Report, 17.15 MTV at the Movies, 17.30 MTV News at Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime, 19.00 MTV Raps Today, 19.30 MTV's Greatest Hits, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.00 MTV's Greatest Hits, 23.00 MTV's Coca-Cola Report, 23.15 MTV at the Movies, 23.30 MTV News at Night, 23.45 3 From 1, 0.00 MTV's Modern, 1.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Night at the Movies.

TELE 5
13.00 Wildcat, 12.35 Bim Bam Bino, 18.05 Fasti, 18.10 Lou Grant, 19.00 Koffer Zuck, 19.30 Fasti, 19.45 Hops oder Top, 20.15 Koffer Hoffer, 21.05 Film, 22.45 Fasti, 22.55 Sene 0 - magazyn rozrywkowy, 23.25 Cinema, aktualności filmowe, 0.25 Lou Grant, 1.15 MTV's Worldnews Tonight, 2.10 Video nonstop.

SUPER CHANNEL
13.30 Japan Business Today, 13.30 Wild America, 14.00 All Mixed Up, 14.50 Music News, 15.00 Wanted, 15.10 On the Air, 17.50 Music News, 18.00 Drama, 18.30 Wanted, 19.00 Comedy Showcase, 19.30 Insider Edition, 20.00 Prime Sport, 21.00 Beyond Tomorrow, 22.30 MTV's Greatest Hits, 23.00 MTV's Greatest Hits, 23.15 MTV at the Movies, 23.30 MTV News at Night, 23.45 3 From 1, 0.00 MTV's Modern, 1.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Night at the Movies.

RAI UNO
12.30 Paolo Frajese conduce 36 anni della nostra storia, 13.30 Telegiornale, 13.55 TG1 - Tre Minuti Di, 14.15 Italia chiama, 15.00 Sette giorni Parlamento, 15.10 Sport, 16.00 Bigli Autunno, 17.30 Parole e vita, 18.00 1 - Flash, 18.05 Fantastico bis, 18.40 La firma di Rai Uno, 19.40 Almanacco del Giorno Dopo, 19.50 Che tempo fa, 20.00 Telegiornale, 20.40 Film, 22.45 TG1 - Linea nera, 23.00 Emporion, 23.50 La scena dell'ottobre, 0.00 TG1 - Notte - Che Tempo Fa, 0.45 Appuntamento di cinema, 0.45 Mezzanotte e dintorni.

OŚWIADCZENIE

Stowarzyszenie Kupców Świętokrzyskich dziękuje Władzom Miasta Kielce, a w szczególności radnemu Jerzemu Jarmolowiczowi za bezinteresowną pomoc przy porządkowaniu handlu ulicznego, przy ul. Czarnowskiej w Kielcach (na obrzeżu parkingu). Jednocześnie Stowarzyszenie Kupców Świętokrzyskich czuje się moralnie zobowiązane do ogłoszenia opinii publicznej, że wszelkie pomówienia i insynuacje w stosunku do osoby radnego Jerzego Jarmolowicza i innych osób, które przyczyniły się do zorganizowania kiosków handlowych na obrzeżu parkingu są zupełnie bezpodstawne. Zdajemy sobie sprawę, że z powodu zaangażowania (społecznego) przy usprawnianiu handlu w tej części miasta, osoby te wskutek podejrzeń i pomówień poniosły szkody moralne i zawodowe, które, naszym zdaniem, powinny być naprawione.

Stowarzyszenie Kupców Świętokrzyskich uważa, że w obecnej trudnej sytuacji kieleckiego handlu działalność ww. osób przyczyniła się do poprawy stanu zaopatrzenia klientów, a w szczególności najuboższych, którzy zaopatrują się przede wszystkim w kioskach na obrzeżu parkingu przy ul. Czarnowskiej (ze względu na stosowanie bardzo niskich marż handlowych).

W imieniu Zarządu SKŚ:
prezes Zbigniew Sadowski
z-ca Robert Fikier

A-94

OKAZJA!

50% taniej kupisz części do samochodów

„star“: 25, 27, 28, 29, 66, 200, „żuk“,

„multikar“, „gaz – 53“, ciągnika C-411,

koparki „białoruś“, „kamaza“

- części do silników S-322
- duży wybór łożysk i pasków klinowych
- płyty drogowe typu „grzybów“

w PZR „Wodrol“ w Kielcach,
ul. Witosa 76, tel. 31-37-49.

A-17/PW

Zespół Szkół Zawodowych w Przysusze

Warsztaty Szkolne,
ul. Warszawska 28, 26-400 Przysucha

- ogłasza
przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu skrzyniowego

marki ŻUK, rok produkcji 1976,
cena wywoławcza – 10.500.000 zł.

Przetarg odbędzie się w świetlicy Warsztatów Szkolnych, adres j.w. o godz. 12.00 dnia 10 grudnia 1991 r.

ZSZ Warsztaty Szkolne zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

D-43

MIESZKA TU PRAWIE 3 MLN LUDZI TO 3 MLN POTENCJALNYCH SZANS DLA TWOJEJ DZIAŁALNOŚCI!

Za jedną opłatą
w tym samym dniu
kontaktujesz się z 300
tysiącami ludzi od Grójca
do Miechowa, od Olesna do Kozienic.



KTOŚ MUSI ODPOWIEDZIEĆ NA TWOJĄ OFERTĘ!

AGENCJA
REKLAMOWA 24
GODZINY

Nasze reklamy i ogłoszenia ukazują się w:

"GAZECIE KIELECKIEJ",
"DZIENNIKU CZĘSTOCHOWSKIM", "DZIENNIKU RADOMSKIM"

ZARZĄD MIASTA RADOMIA

działając na podstawie art. 7, pkt. 11
Ustawy o Samorządzie Terytorialnym
z dn. 8 marca 1990 r. (Dz.U. nr 16 z 1990 r. z późniejszymi zmianami)

ogłasza przetarg nieograniczony
na dzierżawę n. wymienionego placu targowego:

1. targowisko przy ul. Limanowskiego.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w Urzędzie Miejskim w Radomiu, ul. Moniuszki 9, pokój 7, w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Oferta powinna zawierać:

- dane dotyczące oferenta,
- oferowaną cenę za m kw. powierzchni targowej,
- propozycję zagospodarowania terenu.

Bliższych informacji na temat warunków przetargu udziela Referat Działalności Gospodarczej i Rynkowej Urzędu Miejskiego w Radomiu.

Rozpatrzenia ofert dokona powołana do tego celu komisja przetargowa w dniu 6 grudnia 1991 r. o godz. 10.00, pokój nr 7 Urzędu Miejskiego, ul. Moniuszki 9 w Radomiu.

Zarząd Miasta Radomia zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

D-10/PW

Firma poszukuje lokalu handlowego w Kielcach,

przy ul. Sienkiewicza
(między Buczka a Dużą).
Kielce, tel. 66-45-71.

A-22/PW

1 Części i materiały

Duży blam karakulowy – sprzedam. Kielce, tel. 288-77. B-124

7 Maszyny i urządzenia

Nowe, włoskie urządzenie do walenia kawy „kombi-5” – sprzedam. Zwoleń, tel. 25-82. D-47

9 Meble i sprzęt gosp. dom.

Stolik marmurowy – sprzedam. Częstochowa, tel. 22-63-55. C-1378

Komplet wypoczynkowy (czarna skóra), komplet kuchenny wyposażeniem – sprzedam. Częstochowa, tel. 495-03. C-1379

13 Nieruchomości

Działkę o pow. 1500 m kw. w Gnaszynie – sprzedam. Częstochowa, tel. 405-15. C-1377

Dom wolno stojący 3 pokoje, łazienka, gaz, ul. Kwiatkowskiego w Radomiu – wynajmę. Gabinet lekarski, biuro dla spółki, przy ul. Sienkiewicza 94 k. Kielce – sprzedam. tanio. tel. 509-54. D-50

Dom piętrowy, wykończony, działka 700 m kw. – sprzedam lub wynajmę za dopłatą. Blachownia, Gwardzkiego 74a po 17.00. C-1373

Notarialnie działkę budowlaną 1000 m kw. przy ul. Macznej (róg Lipowej) – sprzedam. Radom, ul. Świerkowskiego 28/36 m. 68. D-55

Działkę budowlaną z budynkiem, 14 arów przy trakcie w Michalewie – sprzedam. Michałów 94 k. Częstochowa. B-141

17 Praca

Praca dla kobiet we Włoszech Lublin, tel. 55-44-95. D-D

18 Różne

Firma „Rolbut” w Skaryszewie – wyprzedaż nawozów – superfosfat potrójny, saletra amonowa, mocznik oraz artykuły budowlane i wyroby hutnicze, tel. 155, 156. D-37

Garaż blaszak – wynajmę. Kielce, ul. Piekosowska 226. B-125

Przyczepę D-54, eternit płaski, ciągnik C-360 – sprzedam. Huta Stara 47 (Bieliny). B-122

Garaż blaszak zlokalizowany przy ul. Husarskiej – sprzedam. Mniów 329, tel. 81. B-137

Zakład Instalatorstwa Elektrycznego Jan Stapor, Kielce, os. Na Stoku 35a/3 unieważnia pieczęć. B-131

19 Samochody

VW „jetta” benzynowy (20.09.1988 r.) – sprzedam. Końskie, tel. 29-07. P-329

FSO 1500 (86) silnik na gwarancji – sprzedam. Kielce, tel. 31-08-08. B-152

VW „passat” (benz. 83), VW „golf” (benz. 83) stan idealny – sprzedam. Kielce, tel. 445-44. A-93

„Fiat 126p” (87) – sprzedam. Kielce, tel. 436-78. B-135

24 Traktory

Ciągnik C-330 – sprzedam. Wiadomość: Odzimkowski, Kobylany Górki, gm. Skaryszew. D-48

27 Ubiory

Dużą brązową kurtkę z lisów – sprzedam. Olesno, tel. 39-95. C-1352

28 Usługi

Czyszczenie dywanów i tapicerki meblowej Częstochowa, tel. 22-62-83. C-1356

29 Zgubiono, znaleziono

Sylvia Jaguś zgubiła legitymację LE z biletem miesięcznym. B-126

Ryszard Papka zgubił świadectwo szkolne ZSZ Kielce. A-76

Norbert Konieczkiewicz zgubił legitymację szkolną wydaną przez ZST Kielce. B-136

Anna Rycerz zgubiła legitymację szkolną LE w Kielcach. B-138

Jadwiga Krzysiek zgubiła legitymację szkolną ZSH nr 2 w Kielcach. B-132

Miroslaw Jarząbek zgubił legitymację studencką wydaną przez WSP Kielce. B-139

Canon

i wszystko skopiowane

TOP-FAX

market

AUTORYZOWANY SERWIS I DYSTRYBUCJA
Kielce, Sienkiewicza 42 tel/fax 575-21

HURTOWNIA "MADEX"

Spółka z o.o.

poleca
w ciągłej sprzedaży

Kielce, Zagórska 46
w godz. 8.00-17.00

Żołnierzy Radzieckich 21
w godz. 8.00-16.00

najtańsze rajstopy
rajstopy zimowe
rękawiczki
skarpetki
czapki
szaliki

B101

* DYSKOTEKI
* DANCING
* WESELA
* ZABAWY DLA DZIECI

D&S

- wysokiej klasy sprzęt nagłaśniający
- dobre oświetlenie
- niskie ceny

KIELCE ☎ 31-24-90

Tobijański szanuje Kałmuków

„4 listopada 1991 r. w hali »Polonia« rozgrywany był mecz I ligi męskiej pomiędzy AZS Częstochowa a Płoniem Sosnowiec – pisze pan **Grzegorz Kopcik**, siatkarski arbiter klasy I.

– Wyznaczony byłem przez OZPS jako sędzia liniowy. Po spotkaniu idąc w stronę sędziów prowadzących mecz podszedł do mnie prezes AZS Częstochowa p. **Janusz Tobijański**. W sposób arogancki i wulgarny zostałem obrzucany obelgami między innymi »ty kałmuku pier...«. Prezesowi Tobijańskiemu rozchodziło się o to, że w V partii przy stanie 13:11 dla Płoniemienia nie zasygnalizowałem autu, a pokazałem linię boiska. Piłkę, która naprawdę była 0,5 m w boisku nie mogłem inaczej zasygnalizować jak piłkę w boisku. W czasie tej jednostronnej rozmowy próbowałem wytłumaczyć prezesowi Tobijań-

skiemu, że sędziowie liniowi nie będą wygrywać meczów jeśli zawodnicy tego nie chcą, a także żeby zapoznać się z przepisami gry w piłkę siatkową, bo żeby być prezesem to trzeba i znać przepisy.

Proszę Kolegium Sędziów o zainteresowanie się ww. sprawą i interwencję w klubie AZS Częstochowa.

Informację tą podają także do prasy sportowej, żeby środowisko sportowe wiedziało jakiego prezesa ma AZS Częstochowa.

List arbitra przytoczyliśmy w całości, bez skrótów i jakichkolwiek ingerencji, poza jedną, gdzie ze względów obyczajowych kropkami zastąpiliśmy fragment słowa dotyczącego losu kałmuka.

Nie byliśmy świadkami zajścia, więc ciekawi byliśmy stanowiska Janusza Tobijańskiego, zwłaszcza że sprawa na-

brała rozmachu, bo poza naszą redakcją i Kolegium Sędziów, list otrzymały także »Tempo«, »Przegląd Sportowy« i »Sport«.

Odpowiedź prezesa otrzymaliśmy wczoraj i podobnie jak list arbitra przytaczamy ją w całości.

„Jestem porywczy, to prawda – **pisze Janusz Tobijański**. – Po meczu rzeczywiście powiedziałem panu Kopcikowi, co myślę o jego pracy i przyznaję, że nie były to słowa pełne uznania. Forma arbitra daleka była tego dnia od przyzwoitej, czego najlepszym dowodem były kilkakrotne korekty jego decyzji podejmowane przez sędziego prowadzącego spotkanie.

Nie wnioskuję, czy było to skutkiem słabego dnia, czy też szczególnej »sympatii« dla mojego zespołu, uważam jednak, że mam prawo oczekiwać ze strony liniowego jedno-

znacznej i rzetelnej sygnalizacji, nie zaś niewyraźnych gestów poprzedzonych długim wahaniem.

AZS przegrał i daleki jestem od obwiniania sędziego za tę porażkę, ale uważam, że swoimi sygnałami wprowadzał zamęt na parkiecie, zaś widownię doprowadzał na przemian do wybuchów śmiechu bądź oburzenia.

Po meczu w cierpkich słowach skomentowałem pracę arbitra, ale stanowczo zaprzeczam, jakoby wypowiedział zacytowane słowa, bowiem w trakcie jednej ze swych podróży poznałem sympatycznych, życzliwie usposobionych koczowników kałmuckich i uważam, że wyrzuciłbym im krzywdę posługując się tym samym mianem w odniesieniu do sędziego Grzegorza Kopcika.

(opr. bel)

Liga wojewódzka siatkarek

Zainaugurowały rozgrywki szkolnej ligi piłki siatkowej dziewczęta szkół ponadpodstawowych. Do udanych debiut zaliczyły siatkarki IV LO im. Sienkiewicza wygrywając 3:0 z ZS Myszków. Dziewczęta z LO Myszków pokonały zespół ZS z ul. Warszawskiej, a reprezentantki ZS im. Norwida wygrały 3:2 z drużyną II LO im. Traugutta.

Turniej juniorów

W zorganizowanym przez OZPS siatkarskim turnieju juniorów młodszych (rocznik 75–76) AZS Cz-wa pokonał 2:0 Centrum Myszków i 2:1 Motor Praszka i zajął pierwsze miejsce. Druga lokata przypadła Motorowi, który 2:0 wygrał z Centrum Myszków.

(es)

Drabik przed szansą

Zbliżający się koniec roku, to tradycyjnie czas przeróżnych podsumowań i plebiscytów. Na łamach »Tygodnika Żużlowego« toczy się **p o j e d y n e k o m i a n o „żużlowca roku“**. Wśród najważniejszych kandydatów do tytułu jest Sławomir Drabik mający jak się okazuje sympatyków w całej żużlowej Polsce. Wierzymy, że w ostatecznym rachunku zdecydują jednak kibice z Częstochowy.

(jw)

Plebiscyt '91 Królowa „królowej”

Małgorzata Rydz-Kapowska, lekkoatletka, CKS Budowlani

Na arenach krajowych osiągnęła niemal wszystko. Od kilku lat bezkonkurencyjna na średnich dystansach. Aktualna mistrzyni Polski na 800 i 1500 metrów w hali i na odkrytych stadionach. W plebiscytach »Złotych Kół« na najlepszą lekkoatletkę od 4 lat nie schodzi poniżej trzeciej pozycji. Piąta na obu dystansach na mistrzostwach Europy we Frankfurcie, ósma w finale mistrzostw świata w Tokio. Rekordzistka Polski na 1500 m (hala) 4.09.42, i jedną milę na bieżni i na szosie.

Po sukcesie w Tokio w karierze „A” na olimpiadę w Barcelonie. Tylko „trzęsienie ziemi” może pozbawić ją startu w Hiszpanii i tytułu pierwszej częstochowskiej olimpijki. Starczy?

Miała być koszykarka, ale spóźniła się na testy do „Sienkiewicza”. Wypatrzył ją i zachęcił do biegania trener CKS – Jarosław Gondek, pod którego okiem biega do dzisiaj (na mityngach zagranicznych wspiera ją Bogu-

staw Mamiński). Postępy czyniła błyskawicznie, choć nie opuszczała jej pech i kontuzje.

Wielu kres jej kariery upatrywali w macierzyństwie. Wróciła i po roku obięła tron królowej średnich dystansów. Startowała na bardzo prestiżowych mityngach zagranicznych, obok Wandy Panfil chyba najbardziej znana polska lekkoatletka na świecie (obecnie klasyfikowana na 11 miejscu na świecie na 1500 m).

Nie ma czasu na hobby. Chyba że dom i... córka Kasia, która twardo zmierza w ślady matki (jako 5-latkę wystartowała w tegorocznym „Biegu Jurajskim”). Maż Jacek – również był lekkoatletą, kiedyś biegał wspólnie z Małgorzatą. W tym roku odmówił wspólnego startu na 800 m.

Nie lubi przegrywać (z kobietami). W naszych plebiscytach zawsze pewniaczka. I oby jak najdłużej.

(es)

Koszykówka SP

Rozgrywki rozpoczęły również koszykarki szkół podstawowych. W pierwszych meczach ligi wojewódzkiej SP 1 Częstochowa rozgromiła SP 13 Częstochowa 110:5, SP 3 Myszków uległa SP Starokrzepice 20:32, a SP Wręczyca pokonała SP 2 Częstochowa 29:14.

(es)

Racjonalizatorzy

Doroczna elekcja najlepszych sportowców wyzwała silne ambicje różnych środowisk, a organizatorów zabawy zaskakuje

przeróżnymi pomysłami, z których kilka na pewno zasługuje na premie za racjonalizację.

„Głosujemy tylko na swoich” – padło kiedyś hasło w dużej organizacji sportowej. W efekcie napłynęły do redakcji bliźniaczo wypełnione kupony, zawierające wyłącznie nazwiska jej przedstawicieli, co rzecz jasna, nie w pełni oddawało rzeczywisty układ sił i zupełnie nie przystawało do rangi osiągnięć. Dyscyplina organizacyjna zdaje się powoli od-

Wczorajszy numer „Przeglądu Sportowego” poza bieżącymi doniesieniami przyniósł redakcyjną listę faworytów w dorocznym plebiscycie najstarszego krajowego pisma sportowego. Na liście jest oczywiście nazwisko mistrza świata **Janusza Darochy**, ale nie jest on jedynym przedstawicielem naszego środowiska, bowiem w opinii warszawskiego zespołu dziennikarskiego, na najwyższe uznanie zasługuje także, **Jerzy Brzęczek** – piłkarz, który zaczynał w Truskolasach, później szkolił się i grał w Rakowie, skąd trafił do pierwszoligowej Olimpii Poznań i wkrótce do reprezentacji olimpijskiej. Kibice pamiętają tego krępego piłkarza, wyróżniającego się nienaganną techniką i nieustępliwością. Transfer do Poznania wywołał w Częstochowie ożywione dyskusje, które jednak ani temperaturą, ani skalą nie dorównywały tumultowi powstałemu po odejściu Krzysztofa Kołaczka do Zabrza. Jerzy Brzęczek jest teraz podporą ligowej jedenastki i reprezentacji olimpijskiej. Dobrze, że talent znalazł właściwe warunki rozwoju, trochę szkoda, że nie tu na miejscu w Rakowie, który z wychowanków grających aktualnie w różnych klubach mógłby stworzyć bardzo atrakcyjną drużynę.

(jw)

Badminton Kolejarze pod parą

Drugi tegoroczny turniej klasyfikacyjny badmintonistów zakończył się sukcesem graczy częstochowskiego Kolejarza, którzy potwierdzili, że dobre wyniki w Głubczycach nie były dziełem przypadku.

Zawody w Koszalinie zgromadziły na starcie całą czołówkę. W konkurencji juniorów młodszych częstochowianie bardzo mocno zaakcentowali swą obecność. W grach pojedynczych **Leszek Gasik** ograł wszystkich rywali i zasłużył na pierwsze miejsce. W nagrodę wystąpi prawdopodobnie w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski, które w styczniu odbędą się w Suwałkach.

W konkurencji solistek szóste miejsce zajęła **Kinga Rudolf**, na miejscach 11/12 sklasyfikowana została **Katarzyna Wójcik**. Odnotować też trzeba 21 miejsce **Agaty Stelmaszczyk**.

Para debiutowała **Katarzyna Wójcik – Agata Stelmaszczyk** przegrała dopiero w finale, zajmując ostatecznie drugą lokatę, zaś duet mieszanym w składzie **Kinga Rudolf – Leszek Gasik** zajął trzecie miejsce.

Jedyną przedstawicielką „Dwójki” z Blachowni – **Justyna Herman** zajęła w grach pojedynczych siódme miejsce.

(jw)

Na pstrym koniu

Zwykło się mawiać, że na koniu tej właśnie maści zwykła jeździć taska kibiców. Potwierdzają to wyniki plebiscytów. Kibice „czarnego sportu” pamiętają zapewne ów rok, pełen nadziei, a zakończony barażową porażką z Unią Tarnów. Rola „koźła ofiarnego” przypadła Józefowi Kaflowi. O nieudanym występie częstochowianina napisano wówczas bardzo dużo. Nie zamierzamy wracać do rozstrząsania starej sprawy, wspominamy o niej dlatego, że najlepiej ilustruje powiedzenia o pstrych koniach.

W specjalnym wydaniu „Przeglądu Sportowego” opublikowano listę sportowców typowanych przez czytelników. Tu i ówdzie przecierano oczy. Z listy niedwuznacznie wynikało, że najlepszym, czy jak kto woli, najpopularniejszym żużlowcem owego sezonu był sklasyfikowany pod koniec czwartej dziesiątki, Józef Kafel. Kilkanaście miejsc dalej był finalistą mistrzostw świata Ryszard Dołomiszewicz, jeszcze dalej mistrz Polski Wojciech Żabiłowicz. Za plecami częstochowianina znaleźli się m.in. Zbigniew Boniek, Józef Młynarczyk i Erwin Ryś-Ferens.

Znany przed laty żużlowiec Józef Jarmuła mawiał do dziennikarzy, „... piszcie o mnie dobrze, piszcie źle, bo jeśli przestaniecie, to znaczyć będzie, że umarłem”. Słowa popularnego Józka znalazły dobitne potwierdzenie w przypadku Józefa Kafli, który w sezonie bardzo dla siebie nieudanym, niespodziewanie osiągnął najlepsze miejsce w plebiscytowej liście „Przeglądu Sportowego”.

(bel)

CZĘSTOCHOWA



449-75 (dz. sport.)

Klub kibica AZS

Dzisiaj, w kawiarni klubowej „Politechnika” odbędzie się andrzejkowe spotkanie członków Klubu Kibica częstochowskiego AZS. Przed nimi ważne spotkanie z AZS Olsztyn i warto opracować taktykę.

(es)

Lamch 5-ty w Luksemburgu

Lekkoatleta CKS Budowlani Czesław Lamch zajął piąte miejsce w kilkutyśnej stawce maratończyków startujących w prestiżowym maratonie w Luksemburgu.

Jego czas 2.18.24.

(es)

Plebiscytowe meandry

chodząc w niepamięć, lecz być może wzrosło w obliczu plebiscytowej walki o honory i zaszczyty? Na oryginalny pomysł wpadł kiedyś oszczędny wielbiciel

zatorzy problem, długo trwała dyskusja, czy głos był jeden, czy głosów było tyle, co kartek, a ktoś sobie przypomniał, że ważne są tylko oryginalne kupony wycięte z gazety.

Zdarzały się też przypadki masowego wykupu gazet w jakiejś dzielnicy i jednorazowej prawowitej ręce wypelnione kupony, eksponujące pozycję lokalnego idola. Sporo to musiało kosztować, nawet jeśli zważyć, że gazety były kiedyś śmiesznie tanie.

Teraz są droższe, ale wierzymy głęboko, że i w tym roku zostaniemy zasypani kuponami i nowymi pomysłami, z pogranicza plebiscytowej racjonalizacji.

(bel)